Nr. 271. Dnia 1 października. Poniedziałek. Dnia 19 września (1 października) 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś:	Remigjusza B. W.	Wschód słońca o godzinie 5-ej minut 41	Wschód księżyca o godzinie 7 minut 45 w.
Wtorek:	Aniołów Stróżów,	Zachód " " 6-ej " 1	Zachód " " 0 w.
Środa:	Kandyda i Ewalda MM.	Długość dnia godzin 12 " 20	Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 7 (st. 1 c. 7)
Czwartek:	Franciszka Serafic. W.	Ubyło 4 " 23	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 6°.

Piątek:	Placyda i Donata MM.
Sobota:	Brunona W.
Niedziela:	Marka P.
Poniedz:	Brigitty Wdowy.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Znatysława, jutro Stanimira.

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)— Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)— Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1 róg Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)

Wystawy terminowe: Wystawa obrazów Jana Chełmińskiego. (Gmach resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm., 64—od 10-ej zrana do zmierzchu. Wejście codziennie kop. 20, w niedziele i święta kop. 15; wychowańcy zakładów naukowych kop. 10.)

Koncerty: **Koncert orkiestry pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda.** (Dolina Szwajcarska—7 wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś melodramat Sue'go „Tułacz": panie Barszczewska, Bogusławska, Borkowska, Micińska (córka), Ostrowska, Grabowiecka-Płońska i Szymanowska (córka); pp. Bolesławski, Leszczyński, Ładnowski, Nowicki, Szymanowski, Tatarkiewicz i Wojdałowicz; jutro opera Gounod'a „Faust" (występ pani Saville, pp. Giraud i Broggi-Muttini'ego);—Rozmaitości: dziś komedja z francuskiego „Łapka na myszy": panna Czakówna i p. Prażmowski, oraz komedja Bałuckiego „Grube ryby": panie Micińska, Szymborska i Trapszo; Frenkiel, Grzywiński, Holtzman, Roland, Sikorski i Wolski; jutro krotochwila Jordana „Pierwszy pacjent" oraz sztuka Girardina „Wina kobiety"; — Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś operetka Lecocq'a „Ali-Baba": panie Baumanowa, Czosnowska, Engelke, Manowska, Oswaldowa i Święcka; pp. Dyliński, Jagielski, Kulesza, Morozowicz, Makowiecki, Misiewicz, Rutkowski, Rzecznik i Turczyński; jutro operetka Koschata „Piosenki tyrolskie" z udziałem panny Czosnowskiej, oraz krotochwila Brandon-Thomasa „Ciotka Karola". (7½ wieczorem.)

Kasy oszczędności Banku państwa: centralna—gmach Banku; kasa I-sza—Targowa, 41 (na Pradze); II-ga—Chłodna, 37; III-ia—Nowowielka, 26; IV-ta—Nowy Świat, 17; V-ta—Muranowska, 40; VI-ta—Nowiniarska, 6. (Kasa centralna przyjmuje i wydaje wkłady codziennie, z wyjątkiem świąt, od 10-ej zrana do 1-ej po południu; kasy zaś oddziałowe we wtorki, czwartki i soboty od 6—9-ej wieczorem, a w niedziele od 9½ zrana do 12-ej w południe.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana odprawiona będzie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— Ku uczczeniu jutrzejszej uroczystości św. Aniołów Stróżów odprawione będą jutro o godzinie 10-ej zrana solenna wotywa w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) i o 9-ej u św. Anny (po-bernardyńskim).

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W d. 27-ym z. m. odbyła się w Budapeszcie konferencja biskupów węgierskich, celem powzięcia uchwał co do stanowiska, jakie episkopat tamtejszy zająć ma w przyszłości wobec reform kościelno-politycznych, w części już uchwalonych przez wszystkie czynniki ustawodawcze, w części czekających jeszcze uchwały ze strony izby magnatów. Postanowienia co do taktyki biskupów w dalszych fazach sprawy zapadły na konferencji w sposób stanowczy. Biskupi zaniechali projektu proszenia cesarza o zbiorowe posłuchanie, celem założenia gromadnego protestu przeciw sankcji monarszej uchwał sejmowych. Natomiast uchwalono po przyjęciu reszty uchwał przez izbę magnatów (co po świeżych uchwałach komisji tej izby nie ulega już wątpliwości) wystosować adres do monarchy i doręczenie go powierzyć prymasowi Węgier, kardynałowi Vaszaremu.

Adres ma w sposób wielce lojalny i łagodny zwrócić uwagę na niebezpieczeństwa, jakie z sankcji tych ustaw urosnąć mogą dla państwa, kościoła i wszystkich interesowanych czynników. Krok ten zamknie całą akcję episkopatu węgierskiego. Doniesieniom, jakoby na rzeczonej konferencji prymas Vaszary odczytał pismo Ojca św., zredagowane po drugiem, rozstrzygającem głosowaniu izby magnatów nad ustawą o ślubach cywilnych i stosujące do przyszłości zasadę *pati debere* (zamiast utartej *tolerari posse*), zaprzeczają; mogłoby to być conajwyżej pismo kardynała sekretarza stanu Rampolli, treści poufnej, prywatnej, a więc nie obowiązującej.

Natomiast biskupi oświadczą się w izbie magnatów jednomyślnie za ustawą o religji dzieci, która, zmieniając w sposób dla kościoła dogodny ustawę z r. 1868-go, otwiera rodzicom szersze pole wpływu i decyzji co do wyboru wyznania dla dzieci małoletnich w małżeństwach mieszanych. Przeciwnie oświadczą się biskupi bardzo stanowczo przeciw dozwoleniu przyjmowania przez ludność chrześcijańską wyznania żydowskiego. Zaraz po uchwaleniu rzeczonych ustaw przez izbę magnatów zbierze się ponownie konferencja biskupów, celem uchwalenia powyżej wskazanego adresu. Ponieważ będzie to ostatni akt opozycji najwyższych organów kościoła węgierskiego przeciw reformie kościelno-politycznej, odtąd ducho-

Z TEATRU.

„Wina kobiety" *(Le supplice d'une femme)* sztuka w 3-ch aktach przez Emila de Girardin—z francuskiego tłumaczona. **„Pierwszy pacjent"** krotochwila w 1-ym akcie przez Jordana.

Żona, mąż, kochanek i dziecko, którego ojcem nie jest ten, którego akt stanu cywilnego za takiego wskazuje... Rzecz jasna, że jeżeli takie czynniki składają się na utwór sceniczny, to musi być sztuka francuska, pisana w latach między zniesieniem rozwodów a przywróceniem ich na nowo we Francji. Na wołowej skórze spisaćby było trudno same tytuły powieści, dramatów i komedyj z owej epoki, ogrywających wciąż, jak katarynki, jeden temat wiarołomstwa, niewiary małżeńskiej, omawiających do znudzenia motywy za i przeciw rozwodowi. Zdawało się też, że z chwilą kiedy to nieszczęśliwe prawo rozwodowe parlament uchwalił we Francji, cała ta wstrętna literatura zniknie odrazu i pogrzebaną zostanie raz na zawsze w pyle bibljotecznych archiwów. Nawet dzieła prawdziwego talentu, takie jak Augiera, pani Caverlet, straciły podstawę bytu i wycofano je też z teatralnego obiegu. Cóż dopiero mówić o rzeczach niższej wartości, o uscenizowanych artykułach dziennikarskich!

Do tej ostatniej kategorji właśnie zaliczyć można sztukę Emila Girardin, napisaną coś ze trzydzieści lat temu, która w swoim czasie narobiła rzeczywiście dużo hałasu w Paryżu, tak dla tematu, naówczas najmodniejszego, jak dla pobocznych względów, których opowiadanie tutaj zawieleby mi czasu zabrało. Niech czytelnikom wystarczy wiadomość, że autor „Męczarni kobiety" był dzieckiem naturalnem, że później doszedł do nazwiska: de Girardin, które mu się prawnie nie należało, a ożeniwszy się z literatką i autorką dramatyczną, zmuszony był się z nią rozdzielić, podobno, że z jej winy. Emil de Girardin zajmował przytem jedno z najbardziej wpływowych stanowisk w prasie paryskiej, jako redaktor i wydawca dziennika *La Fresse*, a dorobił się olbrzymiego majątku, będąc założycielem i głównym akcjonarjuszem małych gazetek, z których *Petit Journal* do dziś dnia rozchodzi się w bajecznej liczbie egzemplarzy.

Pani Delfina Girardin pisała dużo dla teatru, a kilka jej sztuk, jak: „Lady Tartuffe", „Radość przestrasza" *(La joie fait peur)* i „Kapelusz zegarmistrza" (*La statuette de Venus*) grane były i na warszawskiej scenie. Mąż za to doskonały dziennikarz, zręczny polityk z czasów Ludwika Filipa i Napoleona III-go, a nadewszystko bardzo przemyślny spekulant, jedną tylko „Mękę" czy „Karę kobiety" popełnił, o której zaraz złośliwi paryżanie puścili w obieg łatwy do sfabrykowania dowcip: że większą męką niż „Męczarnia kobiety" jest wysłuchanie tej sztuki dla publiczności.

Czy rzeczywiście mieli słuszność? Na owe czasy, może i niezupełną, dziś za to, bezwzględnie przyznaćby ją potrzeba. Jedyną zaletą tej sztuki mogłaby być chyba jej zwięzłość; jasne i ostre postawienie kwestji, traktowanie przedmiotu prawdziwie po dziennikarsku. O psychologji, charakterach niema tu mowy, chodzi tylko o kwestję społeczną na dobie.

Pan Dumont, bankier na szeroką skalę, mający pałac w Paryżu, obszerne dobra, galerję obrazów, zachwiał się kiedyś w interesach. Do wyciągnięcia go z kłopotów potrzeba było maleńkiej sumy pięciu do sześciu miljonów. Jak widzimy z tego, bohater sztuki Girardina to nie byle jaki kapcan giełdowy, to jeden z baronów a może i książąt paryskiego handlu i przemysłu. Z miljonami żonglował sobie jak kto inny z pięciofrankówką. Byłby przepadł jednak ów Dumont, gdyby go nie poratował w nieszczęściu tą sumą, która i w dzisiejszych czasach wydaje się olbrzymią, dobry przyjaciel Alvarez, oczywiście hiszpan, bo musi być dla potrzeby sztuki gwałtowny i namiętny a przytem w wielkie poczucie kastylijskiego honoru bogaty, ten czarny jak atrament hidalgo, kochanek pani bankierowej. Alvarez zatem jest wspólnikiem i dobrodziejem męża, kochankiem i tyranem żony i wreszcie, czemu już musimy wierzyć na słowo Matyldy, najautentyczniejszym ojcem jej córki Janinki. Zkąd ta pewność, to już jest sekret tej pani, równie jak wszystkich beletrystów francuskich, którzy posiadają patent na rozwiązanie tej tajemnicy fizjologicznej. Oni zawsze wiedzą, czyje jest dziecko, i choćby matkę czasem zagubili, to ojca wynajdą z pewnością.

Z wielką nieśmiałością podaję tutaj czytelnikom doskonały dowcip Magdaleny Brohan, słynnej aktorki Komedji francuskiej, nie tłumacząc go jednak na nasz język, bo wyszedłby nazbyt jaskrawo. Po francusku jest on możliwy a jeżeli mnie pamięć nie myli, właśnie *à propos* owego ojcowstwa Janinki ze sztuki Girardina przez najdowcipniejszą z aktorek paryskich był w obieg puszczony.

„*Quand on s'asseoit sur un buisson d'épines, on ne sait jamais au juste celle qui vous pique.*"

Drastyczne to trochę, ale każdy przyzna, że nie brak logiki i zdrowego sensu temu aforyzmowi.

Janinka jest jednak pomimo aforyzmu Magdaleny

wieństwo tamtejsze powstrzyma się od wszelkich agitacyj, od wszelkiego jątrzenia ludności przeciw nowym ustawom, które tymczasem uzyskują moc obowiązującą. Jak się zachowają w przyszłości świeccy przeciwnicy reformy, w to już kościół bezpośrednio wdawać się nie może.

Nie wiemy *cui bono* rozeszły się w ubiegłym tygodniu na półwyspie Apenińskim pogłoski o zupełnem prawie przekształceniu włoskiego ciała dyplomatycznego w jego najwybitniejszych przedstawicielach. Przepowiednie nie ziściły się, a rzymski korespondent *Neue freie Presse*, organu rzadko mylącego się w swoich źródłowych informacjach, zapewnia, że i w blizkiej przyszłości się nie ziszczą. Hr. Lanza, którego cesarz Wilhelm sam sobie wybrał z listy przedstawionych mu dyplomatów włoskich, posiada do dzisiaj nieuszczuplone zaufanie cesarza; hr. Tornielli jest zupełnie na swojem miejscu w Londynie, a p. Ressman, jeden z najwytrawniejszych i najzasłużeńszych dyplomatów Kwirynału, używa pełnego zaufania, jeżeli nie ministra spraw spraw zewnętrznych, Blanca, to— co o wiele więcej waży—prezesa gabinetu, sterującego naprawdę polityką zewnętrzną Włoch, Crispiego. Pogłoski redukują się do jednej zmiany charakteru o wiele podrzędniejszego: baron Galvagna nie powróci na urząd posła włoskiego w Belgradzie, a miejsce jego zajmie książę Avarna, radca ambasady włoskiej w Wiedniu, prawa ręka hrabiego Nigry. Ponieważ rząd włoski powierzył hrabiemu Nigrze właśnie, jako seniorowi swojego ciała dyplomatycznego, uśmierzenie sporu osobistego pomiędzy poselstwem włoskiem w Belgradzie a serbskim ministrem spraw zewnętrznych, Łozaniczem, książę Avarna, jako uczestnik tej akcji pośredniczącej, najwłaściwszym będzie w obecnych okolicznościach przedstawicielem Włoch w stolicy serbskiej.

I znowu biuletyny chińskie donoszą o zwycięstwach Chin—i znowu poddane trzeźwej analizie—okażą się one zmyślonemi. Z Szanghai doniesiono o pobiciu równoczesnem japończyków pod Anczu i Witszu. Już wybór obudwu miejscowości naraz, jako widowni wypadków wojennych, nadaje biuletynom owym charakter więcej niż problematyczny. Anczu odległe jest od pamiętnego pobojowiska pod Pjöng-jangiem o 90 kilometrów na północ, Witszu o 140 kilometrów jeszcze wyżej na północ od Anczu. Trudno uwierzyć w to, aby armja japońska, podążająca istotnie ku północy drogą wiodącą z Piöng-jangu przez Anczu do Witszu, mogła być równocześnie zaatakowana przez chińczyków na dwóch tak odległych od siebie punktach. Nie zająwszy wpierw Anczu, nie mogłaby zresztą pojawić się ona pod Witszu. Wynika ztąd, że potyczki były natury bardzo podrzędnej, forpocztowej lub — że ich wcale w rzeczonych miejscowościach nie było.

Chińczycy ufortyfikowali podobno dostęp do Mugdenu i skoncentrowali w pobliżu jego znaczną armję. Armja ta jednak składa się z rekrutów młodych, nie mających jeszcze wyobrażenia o rzemiośle wojennem, a do tego nie posiada ona broni i amunicji; wszystkie zapasy jej bowiem zabrali japończycy pod Pjöng-jangiem, a zanim nowe zapasy dostarczone będą z południa, zbyt wiele czasu upłynie, aby dzielna armja japońska nie zdążyła pierwej dokonać operacyj stanowczych.

Br. Z.

Z toru mokotowskiego.

A tout seigneur tout honneur.

Przedewszystkiem tedy należy się podziękowanie dyrekcji Towarzystwa wyścigów konnych za zaprowadzenie pewnego porządku na placu wyścigowym, wyrażającego się dotychczas w najelementarniejszych ulepszeniach, jak przeprowadzenie chodników żwirowych, udogodnienie przystępu do kas i t. p., które— tuszymy sobie—są dopiero szczęśliwym początkiem tych ulepszeń, do jakich plac wyścigowy tak zamożnego, jak nasze, Towarzystwa, wszelkie ma prawo. Wyrażając uznanie za to, co zrobiono; nie możemy jednak nie zaznaczyć, iż koniecznem jest jeszcze przeprowadzenie, choćby tymczasem ze zwyczajnego brukowca, przejścia od głównej bramy do ulicy Kaliksta, przestrzeń bowiem dzieląca bramę od chodnika w razie deszczu jest nie do przebycia. Wymaga tego wygoda, a nawet i bezpieczeństwo, gdyż zwłaszcza po skończeniu wyścigów publiczność rozprasza się po całym placyku i utrudnia niezmiernie ruch powozów i dorożek, a w takich warunkach o wypadek nie trudno. Spełnienie tego życzenia zależy wprawdzie od zarządu miasta, nie od samego Towarzystwa, ale wątpić nie można, że magistrat nie poskąpiłby kilku sążni kamienia i bardzo niewielkiego wydatku, gdyby tylko Towarzystwo zechciało przedstawić mu, jak bardzo przeprowadzenie przejścia, o jakiem mowa, jest rzeczą istotnej potrzeby.

Wypowiedziawszy te słów parę o rzeczach pośrednio tylko ze sportem związek mających, przechodzimy do dziejów dnia wczorajszego, rozpoczynającego nasz jesienny sezon gonitewny.

Zainaugurowaliśmy go biegiem 2-wiorstowym płaskim o nagrodę dodatkową rs. 400, przeznaczoną dla ogierów i klaczy, które w r. b. nie wygrały nagród na sumę rs. 500. Naturalnie, że ten ostatni warunek wykluczył od udziału w gonitwie współzawodników poważniejszych i sprowadził na tor wyłącznie tylko konie, które biegały z małem powodzeniem, lub zupełnie nieznane.

Takich, po wycofaniu przez M. hr. Zamoyskiego „Archimedesa", stanęło do startu cztery: „Wida" p. K. Gnoińskiego, „Bloomsbury" p. K. Kozłowskiego, pełnoletni „Strażak" bar. Renne i zagraniczna „Distanzritt Greya.

Gonitwę w min. 2 sek. 32 zakończył pierwszy „Strażak", drugą o ½ długości była „Distanzritt", trzecim był „Bloomsbury" a ostatnią „Wida".

Totalizator pojedynczy płacił za „Strażaka" rs. 25, podwójny za „Strażaka" rs. 13, za „Distanzritt" rs. 12.

O wiele więcej interesu budziła następna gonitwa na dystansie 300 sążni o skromną nagrodę „Kordjana" rs. 500—był to bowiem debiut dwulatków, które zapewne nieraz jeszcze widzieć będziemy na torze w ciągu bieżącego sezonu.

Niesforna młodzież niemało kłopotu sprawiła starterowi p. Cetnerskiemu, zanim ją doprowadził do możliwego ładu i przez opuszczenie chorągiewki dał znak rozpoczęcia gonitwy, która trwała 47 sekund.

Pierwszy do mety dobiegł „Rob-roy" syn „Highlanda" J. Dobrogosta, za nim o ½ długości był „Gladjator" M. hr. Zamoyskiego; dobrym trzecim był J. Dobrogosta „Mortimer", który stracił cokolwiek przy ruszaniu od startu—czwarte i piąte miejsce zajęły „Karmazyn" A. hr. Potockiego i „Dalipan" p. I. Iżyckiego.

Totalizator pojedyńczy płacił za „Rob-roya" rs. 17, podwójny za „Rob-roya" rs. 3, za „Gladjatora" rs. 20.

Do *handicapu* październikowego, z dystansem 2 w. i nagrodą rs. 1,000, stanęło sześć koni. Jak to zwykle bywa, z miejsca ruszyły na czele lekkie wagi, a więc „Propatria" (120 f.) i „Fire-fly" (129 f.), kiedy poważniejsi współzawodnicy trzymali się w odwodzie. Od połowy mety porządek zmieniać się zaczął i do celownika przybiegł łatwo pierwszy w 2 min. 33 sek. „Simoun II" (175 f.) M. hr. Zamoyskiego, za nim o 4 długości „Tarragona" (149 f.) J. Reszkego; „Fire fly" poprzestała na trzeciem miejscu, a dalej przybiegły „Ineza" A. hr. Potockiego, „Propatria" p. Sonnenberga i „Klatwa" p. Szeremetjewa, widocznie nie będąca obecnie w tak dobrej kondycji, jak na wiosnę.

Totalizator pojedyńczy płacił za „Simouna II" rs. 24,—podwójny za „Simouna" i za „Tarragonę" po rs. 16.

Z biegu o nagrodę „Claudie" rs. 300 na dystansie klasycznym 2 w. 133 s. wycofane zostały „Wida" p. Gnoińskiego i „Catau" p. J. Reszkego — ta ostatnia podobno dla braku jeźdźca, był to bowiem wyścig panów.

Gonitwę wygrał świetnym finishem M. hr. Zamoyski na „Haraczu" w min. 2 sek. 53, jadąc prawie do przedostatniego narożnika na końcu. Drugim na ½ długości był „Falstaff" p. Wargunina, trzecim „Prokop" A. ks. Lubeckiego, czwartym „Prezes" pp. J. Trzebińskiego i S. Wotowskiego, dalej przyszły „Ellis" p. K. Kozłowskiego, „Liza Cze" bar. Renne i „Gaga" p. Wielogłowskiego.

Totalizator pojedyńczy płacił rs. 67, podwójny za pierwsze dwa konie po rs. 23.

Nagroda „Krasne" rs. 1,000 była drugim popisem dwulatków, na dystansie wiorstowym.

Zwycięstwo zostało przy stajni p. J. Reszkego, które tegoroczne dwulatki, zdaniem znawców, wykazują znakomity postęp hodowli. W gonitwie, o której mowa, reprezentował ją „Tambourin"; ukończył on łatwo gonitwę w min. 1 sek. 20, bijąc na dwie długości „Hungariana" J. Dobrogosta. Trzecią była „Alanka" p. S. Sonnenberga, a dalej przyszły „Barfleur II" S. ks. Lubomirskiego, „Repla" p. J. U. Niemcewicza, „Żurża" Greya i „Morena" p. K. Gnoińskiego.

Brohan córką Alvareza; o tem zapewnia Matylda, takie jest przekonanie gwałtownego hiszpana w to nareszcie uwierzył i zdradzony mąż odrazu, bez wahania w 2-im akcie, więc trudno się z nimi wszystkimi spierać, szczególniej kiedy są tak pewni swojego. Dziecko urodziło się po trzech latach szczęśliwego pożycia małżonków Dumont a ma w chwili rozpoczęcia akcji lat siedem. Siedem lat zatem trwa romans Matyldy z Alvarezem; jakie przechodził fazy, dlaczego się zaczął, co podtrzymujo namiętność mężczyzny, gdy kobieta zupełnie już wystygła, o tem nie znajdujemy ani słowa w dramacie. Ona, co prawda, gdy się spowiada mężowi, opowiada mu, że Alvareza nigdy nie kochała, a że została jego kochanką tylko przez wdzięczność za poratowanie bankiera temi tam marnemi kilku miljonami. Zastrzega się jednak, że wcale się nie sprzedała. Ot, taki sobie nadmiar wdzięczności, nic więcej! a że serce szlachetne umie być długo wdzięczne, więc też i ona, chcąc zasłużyć na nazwę prawdziwie sercowej kobiety przez siedem lat była stale wdzięczną Alvarezowi za jego uczynność dla męża. W końcu sprzykrzył się jej hiszpan i wolała wszystko opowiedzieć Henrykowi, bo hidalgo rzeczywiście stawał się coraz nieznośniejszym.

Mimochodem muszę tu przypomnieć, że w beletrystyce francuskiej nawet ten temat zazdrości kochanka o męża był już przed Girardinem opracowany w powieści, która ma przynajmniej jakiś podkład psychologiczny i była nawet przerobioną na scenę. Jest to „Fanni" Ernesta Feydeau.

Wróćmy do „Męki kobiety". Ta pani po siedmiu latach czuje się nieszczęśliwą, zaczynają ją obmawiać, że jest kochanką przyjaciela swojego męża. Spólnik bankiera nie chce się wycofać ze spółki małżeńskiej, w której jednak sprzykrzyła mu się rola komandytarjusza i równie co do Matyldy jak i co do jej dziecka pragnie się rozporządzać jak firmowy właściciel całego przedsiębiorstwa. W 1-ym akcie nie pozwala Alvarez na wyjazd Matyldy z Paryża, w drugim wprost żąda, aby porzuciła męża i z nim razem uciekła za granicę. Człowiek to widocznie niezgodnego charakteru, nie miał kwalifikacji na spólnika, Matylda oczywiście trafiła nieszczęśliwie ze swoją wdzięcznością. Sprzykrzyło się jej tedy znosić kaprysy takiego wymagającego hiszpana, a gdy ją podnieciła jeszcze dobra przyjaciółka pani Larcey, opowiadając o plotkach, jakie o jej cnocie zaczynają obiegać wśród znajomych (Jakie to poczciwe miasto był ten Paryż przed trzydziestu laty? Po siedmiu latach dopiero zaczynały tam obiegać złośliwe wieści i to w dodatku jeszcze prawdziwe o przyjaciołach i znajomych. Z tego jednego chyba względu dydaktycznego możnaby żałować, że sztuka Girardina tak późno do nas przywędrowała), pani Dumont buntuje się i w podnieceniu nerwowem składa mężowi w ręce dowód swojej winy.

— Czy to prawda, co jest w tym liście?— pyta się mąż żony.

— Tak—odpowiada ze skruchą mocno przygnębiona nieprzyjemną sytuacją żona.

— Ile to lat trwało?

— Siedem.

— A więc Janinka nie jest moją córką? (Wykombinował odrazu!)

— Ani trochę — odpowiada Matylda i tu następuje nowe pytanie z jego strony, którego gdyby użył jakiś librecista do operetki dzisiaj, zrobiłby na niem majątek, bo rzeczywiście jest ono szczytem komizmu w danej sytuacji. Kiedy żona przyznała się mężowi do zdrady, do tego, że przez siedem lat miała romans z jego przyjacielem, że dziecka, które prawy ojciec za swoje uważał, żaden węzeł krwi z nim nie łączy, ten poczciwiec pyta jej się z całą naiwnością: Czy to już wszystko?

A do licha, czegóż on mógł żądać jeszcze więcej? Czy uważa, że mu jeszcze nie dosyć wymierzono? Chciałby jeszcze paru portugalczyków na dokładkę do hiszpana? Zdawałoby się, że ten jeden mu przecież wystarczyć powinien. To: czy to już wszystko? jest takie pyszne w ustach oszukanego ojca i męża, że mógłby autor dostać patent na wynalezienie genjalnego idjotyzmu. To jest prawdziwie niezrównany wynalazek.

Godzina sądu wybiła, mąż oszukany zemści się nad wiarołomną i jej uwodzicielem. Gdyby charakter Henryka był postawiony od początku sztuki w świetle bardzo dodatniem, gdyby to był typ jakiś człowieka idealnego, szlachetnego, zacnego, skłonnego do wszelkich poświęceń i to nietylko dla swojej rodziny, ale dla bliźnich, dla ludzkości lub idei, niezawodnie akt trzeci dramatu wydałby się nam pięknym, silnym, zrobiłby wrażenie podniosłe. Ale czem że nas autor przygotował do tej szlachetności Dumonta? Nawet samo zajęcie, które mu wybrał: bankierstwo, operacje na giełdzie, spekulacje pieniężne, nie licuje wcale z tą nagłą bezinteresownością nędzy na jaką się Henryk dobrowolnie skazuje.

— Pan zażądasz zwrotu swoich miljonów — mówił do Alvareza — i w ten sposób zrujnujesz mnie. Ty, która byłaś moją żoną, porzucisz mnie pod pozorem nędzy, jakaby cię ze mną czekała. Oboje was ukarzę, zmuszając do niewdzięczności względem mnie. Sam zabiorę, dziecko bo jedyny z trojga mogę je wywać na uczciwą kobietę i pójdę z niem pracować na chleb."

(Dok. nast.) *Kazimierz Zalewski*

Totalizator pojedynczy płacił za „Tambourina" rs. 17, podwójny zaś za „Tambourina" rs. 12 i za „Hungariana" rs. 14.

Do następnej gonitwy 2-wiorstowej o nagrodę rs. 500 dla koni, które nie wygrały w r. b. rs. 2,000, stanęło u startu pięć koni. Wymieniamy je w porządku, w jakim przebiegły przed celownikiem. A więc „Orion" A. ks. Lubeckiego, „Touraine" p. J. Reszkego „Łowczy" Greya, „Danaë" p. Szeremetjewa i „Dołman" p. Kozłowskiego. Bieg trwał min. 2 sek. 30.

Z powodu protestu, założonego przez dosiadającego „Touraine" żokeja Kitchenera, przeciwko jeźdźcowi „Oriona" o zrobienie *crossenu*, co też skonstatowali sędziowie, pierwszą nagrodę przyznano klaczy borowieńskiej, drugą „Łowczemu", a „Orion" uznany został za zdystansowanego.

Totalizator pojedynczy płacił za „Touraine" rs. 16, podwójny za „Touraine" rs. 16, za „Łowczego" rs. 42.

Program wczorajszy zakończył wyścig z płotami o nagrodę rs. 500 imienia „Aleksandra Wotowskiego".

Oprócz „Ellis" i „Łowczego" wycofanych z powodu, iż biegały już wczoraj w poprzednich gonitwach, właściciele St. ks. Lubomirski i p. G. Zieliński wycofali swoje klacze „Dark Lanterne" i „Aspazję". Z ośmiu zatem figurujących na programie koni do startu przyszły tylko cztery.

Gonitwa ta zakończyła się w min. 3 sek. 30 niespodziewanem zwycięstwem „Diademy" p. Sachsa, który dopiero po ostatnim skoku zrównał się z prowadzącą ciągle wyścig „Western-Rose" pod właścicielem M. hr. Zamoyskim i u mety wyprzedził ją na pół długości. Trzecim był „Captain-Cook" p. Rostowcewa i czwartym „Vautour" p. Lichaczewa.

Totalizator pojedynczy płacił za „Diademę" rs. 67, podwójny za „Diademę" rs. 25 i za „Western-Rose" rs. 19.

Wyścigom wczorajszym towarzyszyła najpiękniejsza pogoda.

Publiczności zebrało się sporo. Pustkami świeciły tylko loże parterowe.

z. i.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż we wszystkich miastach, gdzie istnieją giełdy, utworzone będą specjalne komisje arbitrów (rozjemcze), złożone z przedstawicieli miejscowych sfer handlowych, a to dla rozstrzygania wszelkich sporów w interesach handlowych. W pewnych wypadkach od uchwał rzeczonych komisyj można będzie odwoływać się do oddziałów handlowych, mających powstać przy sądach okręgowych wszystkich miast większych.

= *Russk. żiźń* dowiaduje się, iż ministerjum finansów opracowało projekt, mający na celu zastosowanie szeregu środków dla podźwignięcia przemysłu żelaznego. Według projektu, pomoc ze strony rządu ma się wyrazić przedewszystkiem pod postacią obstalunków skarbowych.

= Według zakomunikowanego nam przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej wykazu ruchu chorych cholerycznych w szpitalach warszawskich, za czas od godziny 12-ej w południe d. 29-go do tej samej godziny d. 30-go września chorzy choleryczni znajdują się już tylko w szpitalu na Pradze, z którego po wyzdrowieniu wypisano Chaskla Szmulewicza z ulicy Petersburskiej nr. 6; pozostało chorych 4. Z uwagi, że pomimo prawie zupełnego ustania epidemji, wypadki zasłabnięć jeszcze od czasu do czasu się zdarzają, zarząd lekarski, jak o tem donosi *Dniewn. Warsz.*, postanowił odroczyć zamknięcie oddziałów cholerycznych w szpitalach tutejszych. Epidemja uważana będzie za zupełnie wygasłą, jeżeli w ciągu 8 dni nie zdarzą się nowe wypadki zasłabnięć.

= Ponieważ wypadki ostrych zasłabnięć na organy trawienia obecnie już się nie pojawiają, przeto p. oberpolicmajster, jak donosi *Gaz. polic.*, zezwolił na uliczną sprzedaż owoców, która była dotychczas wzbroniona.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „W piwnicy pod nr. 12-ym przy ulicy Franciszkańskiej policja odnalazła 78 beczek śliwek suszonych wątpliwej dobroci. Próby rzeczonych śliwek, po zabezpieczeniu wszystkich beczek na miejscu, przesłano do urzędu lekarskiego, który uznał je za zgniłe, niekwalifikujące się do użytku i za szkodliwe. Wskutek tego polecam komisarzowi cyrkułu sobornego właścicieli składu śliwek: Froima Wejsfelda i Judeła Nimcewicza za sprzedaż produktów szkodliwych dla zdrowia pociągnąć do odpowiedzialności sądowej.—Z dokonanej analizy chemicznej cukierków w kształcie trąbki, sprzedawanych pod firmą Fabryka cukierków angielskich i marmolad B. Kahana pod nr. 23-im przy ulicy Żelaznej, okazało się, że wspomnione cukierki mocno są zabarwione farbą anilinową, nazwaną Ponceau 3—R. i że wewnątrz trąbki z cukru umieszczony jest ruchomy podłużny przyrząd mosiężny. Ponieważ farby anilinowe, domieszane do produktów spożywczych, nader są szkodliwe dla zdrowia konsumentów i ponieważ umieszczanie w cukierkach ostrego przyrządu mosiężnego należy uważać za niebezpieczne, zwłaszcza dla dzieci, polecam komisarzom i lekarzom cyrkułowym, dokonywającym rewizji produktów spożywczych, rozciągnąć baczny dozór, aby pomienione szkodliwe cukierki nie były sprzedawane, znajdujące się w handlach wycofać, a właściciela fabryki B. Kahana pociągnąć do odpowiedzialności sądowej."

= Posiedzenie wydziału gospodarczego w Towarzystwie dobroczynności, przypadające dnia 2-go października r. b., to jest we wtorek, odbędzie się dopiero dnia 6-go b. m., to jest w sobotę, o godzinie 5½ wieczorem.

= Przystań Towarzystwa wioślarskiego przeniesiono już na zimowe leże do łachy wiślanej.

= Dotychczasowy pomocnik adwokata przysięgłego, p. Henryk Józef Lange, wychowaniec tutejszego uniwersytetu, zaliczony został w poczet adwokatów przysięgłych okręgu izby sądowej warszawskiej.

= Grono lekarzy podejmowało wczoraj bawiącego u nas w przejeździe prof. W. Leydena z Berlina.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: prezes sądu okręgowego lubelskiego rz. r. st. Kowalewski z Lublina i intendent okręgu wileńskiego jenerał-major Bunin z Wilna; wyjechali: naczelnik zarządu pałaców Cesarskich w Warszawie pułkownik gwardji Iwanów i prezes izby probierczej warszawskiej rz. r. st. Łapunow do Petersburga i marszałek szlachty gubernji grodzieńskiej Ursyn-Niemcewicz do Brześcia Litewskiego.

= Wspomnienie.

Zmarły w d. 29-ym z. m. r. b. ś. p. Walenty Rafalski był niegdyś właścicielem księgarni w Warszawie; poprzednio pracował w księgarni Friedlejna w domu zwanym Olbromskich, przy ulicy Senatorskiej przed kilkunastu laty istniejącej, ostatecznie był współpracownikiem długoletnim firmy Gebethner i Wolff.

Ś. p. Walenty Rafalski zebrał i w r. 1852-im wydał u Brockhausa w Lipsku „Katalog ogólny książek polskich" z oznaczeniem formatu, miejsca i roku wyjścia, nakładcy, ceny pierwotnej oraz z dodaniem podziału naukowego książek, pomienionym spisem objętych.

Do owej epoki nie było katalogu książek takiego, jakiby na polu piśmiennictwa i w zawodzie księgarskim czynił zadosyć.

Dziś wobec bibliografji Estrajchera pracę ś. p. Rafalskiego poczytywać można za początek usiłowań w tym kierunku.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro dane będą następujące widowiska w teatrach warszawskich:

w teatrze Wielkim opera „Faust" z udziałem pani Saville, oraz pp. Giraud i Broggi-Muttiniego.

w teatrze Rozmaitości po raz trzeci sztuka Girardina „Wina kobiety" i krotochwila Jordana p. t. „Pierwszy pacjent" i

w teatrze Nowym po raz 45-ty krotochwila angielska „Ciotka Karola", poprzedzona operetką Koschata „Piosenki tyrolskie" z udziałem panny Czosnowskiej.

* „Myszy bez kota" Jordana, dane wczoraj po dłuższej przerwie w teatrze Nowym, zapełniły salę po brzegi i serdecznie ubawiły słuchaczy.

Oklaskiwano gorąco wszystkich artystów, zwłaszcza p. Morozowicza, grającego znakomicie rolę pachciarza Szkopka.

W dopełniającej widowiska operetce Offenbacha „Mąż za drzwiami" p. Misiewicz śpiewał jako wkładkę zabawną parodję Sycyljany z „Rycerskości wieśniaczej" i powtarzał ją na żądanie publiczności.

* P. Proniewicz powrócił już do zdrowia.

W środę więc powróci na scenę „Sztygar", z udziałem tego śpiewaka w partji tytułowej.

* Utalentowana śpiewaczka naszej opery, pani d'Orio, po ciężkiej chorobie przyszła już do zdrowia.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 1,010, Rozmaitości 740, Nowym 344; na wystawie obrazów Chełmińskiego w resursie Obywatelskiej 81; wczorajszego zaś: w Wielkim 840, Rozmaitości 740, Nowym 663; na koncercie A. Sonnenfelda w Dolinie Szwajcarskiej 226; na wystawie obrazów Chełmińskiego w resursie Obywatelskiej 145; na polu mokotowskiem na wyścigach jesiennych 4,259, ekwipaży w hipodromie 31 i u podjazdu 182.

= Jubileusz.

Komitet, urządzający obchód jubileuszowy dra Karola Jurkiewicza, postanowił odbyć zebranie d. 26-go b. m., w sobotę, w sali resursy Kupieckiej.

B. uczniowie jubilata i w ogóle osoby, pragnące wziąć udział w obchodzie, zechcą się zapisywać w kancelarji Tow. ogrodniczego i w redakcjach czasopism: *Wszechświata*, *Ogrodnika polskiego*, *Wędrowca* oraz *Kurjera Warszawskiego* (od godz. 10-ej do 12-ej w południe).

= Bazar ruchomy.

Od komitetu kolonij letnich otrzymujemy, co następuje:

„Komitet kolonij letnich, zwyczajem lat ubiegłych, w porze przedświątecznej, w połowie m. grudnia, urządza sprzedaż, od której rabat zostaje użyty na rzecz kolonij letnich dla ubogich słabowitych dzieci.

Znana ofiarność pp. kupców pozwala żywić nadzieję, iż, mając na względzie dobro instytucji, udziału swego nie odmówią.

Uproszone przez komitet damy w dniu oznaczonym przez pp. kupców zasiadać będą w ich sklepach dla zjednywania klijenteli.

O powziętem w tym względzie postanowieniu, jak również o dniu sprzedaży i wysokości rabatu pp. kupcy w czasie najkrótszym raczą łaskawie zawiadomić pomocnika przewodniczącego komitetu p. Wł. Serafinowicza (ul. Włodzimierska nr. 5).

Dotychczas otrzymano już deklaracje od firm: T. Paprocki księgarnia; J. Wadowski i S-ka materjały rysunkowe i galanterja; Riese i Piotrowski fabryka czekolady."

= Pierwszy zakład kartograficzny.

Wszyscy więksi księgarze-nakładcy oddawna już zamierzali wypełnić nader ważny brak w naszem piśmiennictwie geograficznem, a mianowicie pragnęli wydać wielki dokładny atlas, na wzór zagranicznych, bo dotychczasowe skromne i drobne rozmiarami atlasiki nie odpowiadały nawet skromnym wymaganiom.

Lecz wydanie takiego dużego atlasu napotykało na nieprzezwyciężone trudności techniczne, nie mówiąc już o kosztach nakładu.

Koszty te można było zmniejszyć przez urządzenie specjalnego krajowego zakładu kartograficznego, co właśnie postanowili uczynić wydawcy *Wędrowca* i *Wielkiej Encyklopedji*, pp. J. Granowski i S. Sikorski.

Pierwszy z nich poświęciwszy sporo czasu za granicą dla zbadania najnowszych urządzeń podobnych zakładów, dość szybko, bo w niespełna kilka miesięcy sprowadził odpowiednie maszyny oraz utensylja techniczne, z któremi obznajmił się dokładnie również za granicę wysłany p. Szydłowski.

I oto wielki atlas geograficzny będzie w kraju wydawany.

Wczoraj właśnie liczne grono księgarzy-wydawców, przedstawicieli literatury i dziennikarstwa zwiedzało zakład kartograficzny i oglądało pierwszą mapę atlasu.

Odbicie tej mapy nie pozostawia nic do życzenia.

Wszystkie nazwy wyszły zupełnie czysto, a kolory nie ustępują w niczem najlepszym odbiciom słynnych zakładów zagranicznych.

Wielki atlas *Wędrowca* przewyższy znany u nas i za wielki uważany Andrego, obejmie bowiem przeszło 100 map.

W końcu dołączony zostanie szczegółowy skorowidz alfabetyczny, tabele obejmujące najważniejsze dane statystyczne, jak np. cyfry ludności miast, siły zbrojnej państw, dane dotyczące oświaty, handlu, przemysłu itp.

Redakcję atlasu objęli znani specjaliści pp. Wacław Nałkowski i Andrzej Świętochowski.

Kosztowne i wielkie wydawnictwo wypadnie prawie o połowę taniej aniżeli wielkie zagraniczne atlasy i będzie dla wszystkich dostępne w drodze prenumeraty.

Całość ma być wykonana w ciągu dwóch lat.

= Popis gimnastyczny.

Właściciel zakładu leczniczo-gimnastycznego i atletycznego, p. W. Pieńkowski, z okoliczności otwarcia nowej sali przy ulicy Hortensja urządził wczoraj popis celniejszych swoich uczniów.

O godzinie 11-ej przed południem rozpoczęły się przeto ćwiczenia wobec licznie zebranych przedstawicieli prasy, tudzież gości, pomiędzy którymi zauważyliśmy pp.: J. A. Święcickiego, d-rów Dobrzyckiego i Wisłowskiego, pedagogów i t. p.

Ćwiczenia składały się z wolnych ruchów, doświadczeń na przyrządach i wreszcie atletyki właściwej.

Ta ostatnia reprezentowana była przez siedemnastu uczniów, z których najsilniejszym okazał się p. Edwin Stajewski, podnoszący bez widocznego wysiłku ciężar 260 funtów, gdy jego koledzy pp.: Deloff, Tyliński, Socharski, Dąbrowski, Benzef, Jędrzejewski, Fr. Stajewski i Czajkowski unosili nie więcej nad 200 funtów.

W ogóle próba wypadła nader pomyślnie.

Dodajmy, iż nowa sala, wybudowana przez archi-

tekta, p. St. Adamczewskiego, została urządzona według najnowszych wymagań gimnastyki.

= U łyżwiarzy.

W dniu wczorajszym odbyło się doroczne zebranie ogólne członków Towarzystwa łyżwiarskiego, z udziałem 25-iu uczestników.

Po odczytaniu sprawozdań—sportowego i kasowego—zebranie zatwierdziło uchwały następujące:

opracowanie regulaminu sportowego, której to czynności podjął się p. Fr. Rembierz z udziałem kilku innych członków;

rozwinięcie, jako osobnego działu, w myśl ustawy, pozwalającej Towarzystwu na uprawianie rozmaitych zabaw i ćwiczeń sportowych latem—sportu pieszego;

zwołać zebranie ogólne na d. 9-ty listopada;

upoważnić komitet do zawarcia kontraktów o tor własny Towarzystwa na sezon zimowy.

Jednym z torów takich będzie ślizgawka znana w Alejach Ujazdowskich, która odtąd nosić będzie miano „Ślizgawki Tow. łyżwiarskiego"; o drugi tor, obszerniejszy, z lodem naturalnym toczą się układy.

Posiedzenie zamknięto wyborami, które powołały do zarządu Towarzystwa osoby następujące: na prezesa p. Franciszka Olszewskiego (gł. 24), wiceprezesa p. Zygmunta Goebla (gł. 17), zastępcę wiceprezesa p. Józefa Goebla (gł. 20), gospodarzy pp. Franciszka Rembierza (gł. 21) i Franciszka Dietricha (gł 21), sekretarza p. Władysława Buchnera (gł. 23), zastępcę sekretarza p. Edmunda Jaworskiego (gł. 24), kasjera p. Emila Sokala (gł. 14), zastępcę kasjera p. Emila Szulca (gł. 24), lekarza klubu dra Władysława Zawadzkiego (gł. 24).

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Andrychiewicz, Szenfeld i Jung.

= Spichlerze kolejowe.

W dniu 28-ym z. m., o godz. 6-ej po południu, stosownie do zaproszenia zarządu kolei dąbrowskiej zjechali na dworzec w Opocznie ziemianie okoliczni dla narady z przedstawicielem tejże kolei, p. Wróblewskim, w sprawie budowy śpichrzy.

Po ożywionej dyskusji zebrani, wyrażając podziękowanie J. E. p. ministrowi finansów i zarządowi kolei, uznali budowę śpichrza w Opocznie za korzystną dla kolei, dla siebie zaś za rzecz nieskończenie pożyteczną i konieczną.

Wybudowanie śpichrza w Opocznie łącznie z możnością otrzymywania zaliczeń na $4\frac{1}{2}\%$ przy nizkiem składowem będzie dla opoczyńskiego sprawą wagi pierwszorzędnej, gdyż przyczyni się do zniesienia obecnego syndykatu, że się tak wyrazimy młyna pod Tomaszowem, który dowolnie ustanawia ceny, po których każdy zmuszony jest sprzedawać oziminę.

Miejmy nadzieję, że zarząd kolei energicznie przystąpi do budowy śpichrzy w Opocznie, Ostrowcu i Radomiu, w trzech ważnych punktach zbożowych gubernji radomskiej.

= Roztrwonienie.

Przyjąwszy do roboty materjał, krawiec Leon *vel* Lejb Grünbaum nietylko palta nie zrobił, lecz wzięty towar zastawił w lombardzie, a pieniądze ztąd osiągnięte użył na domowe potrzeby.

Gdy krawiec, pomimo niejednokrotnych żądań, ani odszkodowania, ani materjału lub też kwitu lombardowego złożyć nie chciał, poszkodowany L. Finkelstein wystąpił do sądu, żądając surowego ukarania G. i zasądzenia odeń rs. 14 kop. 18, jako wartości towaru.

Na posiedzeniu u sędziego pokoju 2-go rewiru, Gr. do winy się nie przyznał, utrzymując, iż w danym wypadku nie może być mowy o roztrwonieniu, gdyż towaru nie zniszczył, że obowiązuje się go zwrócić za dni kilka, i że wreszcie bieda zmusiła go do tego kroku i gotów jest zaplacić wartość materjału.

Ponieważ F. na to zgodzić się nie chciał, sędzia pokoju, uznając oskarżenie za dowiedzione, skazał G. na 7 dni aresztu.

= Kradzieże.

Z mieszkania L. Ałfiierowowej pod № 33-im przy ul. Leopoldyna skradziono dwa zegarki złote, dwie papierośnice srebrne, cztery pary kolczyków, dwie broszki, dwie bransolety, łyżeczki srebrne, oraz kilkadziesiąt rubli. — Chaim Kulik został jednego dnia podwójnie okradziony, albowiem ze sklepu pod № 18-ym przy ul. Franciszkańskiej złodzieje wynieśli skóry wartości 150 rs., a z mieszkania pod № 4-ym przy ul. Bonifraterskiej skradli kolczyki z brylantami. — Pod № 9-ym przy Pańskiej skradziono z poddasza bieliznę, należącą do miejscowych lokatorów.

= Nieostrożna jazda.

W ciągu minionej doby było sporo wypadków, wynikłych z nieostrożnej jazdy.

Na ul. Pokornej, wprost domu pod № 2-im, został przejechany wozem roboczym Wilhelm Czekala, który poniósł dotkliwe obrażenia, na rękach i nogach.

Czekałę, po udzieleniu doraźnego opatrunku, odesłano do mieszkania pod № 87-ym przy ul. Siennej.

Na szosie radomskiej Wojciech Grzyszkiewicz przy poprawianiu uprzęży został popchnięty przez spłoszone konie, które się rozbiegały.

Skutkiem przewrócenia się wozu, żona Grzyszkiewicza, Ludwika, złamała prawą nogę w biodrze.

Sam Grzyszkiewicz, oprócz bolesnych potłuczeń, ważniejszego szwanku nie doznał.

Na ul. Krakowskie Przedmieście dorożkarz № 1776 zranił dyszlem w głowę Karola Wygodę, zamieszkałego pod № 52-im przy ul. Koszykowej.

Na ul. Górczewskiej spadł z konia 16-letni Kazimierz Wąsowski i złamał nogę, oraz poniósł dotkliwy szwank krzyża.

W prost domu pod № 3-im na ul. Sierakowskiej stangret wagonu tramwajowego № 30, Stanisław Żółkiewski, przejechał Łaję Szwarcmanowa, mieszkankę Słodowca.

Podniesiono ją nieprzytomną, z ciężką raną na głowie; po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, Sz. odwieziono do szpitala starozakonnych.

= Spadnięcia.

W podwórzu domu pod № 24-ym przy ul. Ogrodowej Bronisław Browski, 10-letni chłopiec, swawoląc na drabinie, spadł i złamał lewą rękę.

Pod № 32-im przy ul. Krakowskie Przedmieście stróż, Łukasz Cywka, myjąc okna, spadł z drabiny i doznał tak ciężkich obrażeń, iż musiano go odwieźć do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Podrzucenie.

Wczorajszego wieczora w bramie domu pod № 2-im przy ul. Długiej znaleziono podrzucone niemowlę płci żeńskiej, liczące kilka tygodni życia.

Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Ujęcie Ratafji.

Zbiegły pełnomocnik p. Frumkina, Salomon Ratafja, został ujęty w Kielcach.

R. zdefraudował sumę 25,000 rs., którą usiłował ulokować w różnych kantorach bankierskich.

Pieniądze policja odebrała.

= Eksplozja.

Wczoraj, około godz. 8-ej wieczorem, w kawiarni Chmielewskiego, mieszczącej się w domu pod № 8-ym przy ul. Nowy Świat, skutkiem nalania na drzewo, leżące na trzonie kuchennym, nafty dla łatwiejszego rozniecenia ognia, nastąpił tak silny wybuch, iż rozsadził ścianę kominową.

Płomienie poparzyły silnie twarz i ręce służącej, Tekli Kamińskiej.

Ogień ugasili domownicy.

+ Teatr łódzki.

W sobotę odbyło się pierwsze przedstawienie trupy p. Janowskiego w teatrze Wiktorja, które rozpoczęło się umyślnie na tę uroczystość napisanym prologiem A. Sęka.

Następnie odegrano komedje: „Młodzieńcza miłość" i „Mąż od biedy", w których artystów licznie zebrana publiczność oklaskiwała za dobrą i staranną grę.

Jeżeli dodamy do tego, że kierownik teatru przyrzekł również odpowiedzieć wymaganiom publiczności łódzkiej przez wybór sztuk, jak uczynił im zadość przez wybór artystów, można teatrowi wróżyć istotne powodzenie.

+ Zaczadzenia.

Z Częstochowy donoszą nam o smutnym wypadku, jaki się zdarzył w dniu 29-ym września, w fabryce cementu w Rudnikach.

W jednym z opróżnionych pieców, w którym jednakże jeszcze tlił się węgiel, zaczadziało siedem osób.

Wszystkie te ofiary własnej nierozwagi znalazły śmierć na miejscu.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 2-go października, w zarządzie szkoły duchownej chełmskiej, odbędzie się licytacja na przebudowanie i odnowienie gmachu tejże szkoły w m. Chełmie, gubernji lubelskiej, od sumy rs. 91,482 kop. 78.

— D. 2-go października, w magistracie m. Kielc, odbędzie się licytacja na dostawę od d. 13-go stycznia r. p. do tejże daty r. 1898-go nafty $4493\frac{1}{4}$ garncy i innych przyborów do oświetlania latarni ulicznych w Kielcach od rs. 1539 kop. 74; wadjum rs. 154.

— D. 2, 5, 10 i 2-go października, o godz. 12-ej w południe, w wydziale upadłości sądu handlowego warszawskiego, odbywać się będzie sprawdzanie pretensyj dłużników do masy upadłości Izraela Tolusa.

— D. 2-go października, o godz. 7-ej wieczorem, w kancelarji zarządu Towarzystwa przy ulicy Zielnej pod № 19-ym, odbędzie się posiedzenie opiekunów cyrkułowych Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

— D. 2-go października, o godz. $5\frac{1}{2}$ po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału gospodarczego.

— D. 2-go października, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania russkiego handlu i przemysłu w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa (Krak.-Przedm. № 66-ty), odbędzie się posiedzenie członków sekcji pierwszej przemysłu technicznego.

Ze świata.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 25-go z. m.: „Dziś otwarto terminową wystawę kwiatów i owoców, a w d. 27-ym b. m. rozpoczyna się wystawa drobiu i królików.— W tutejszym teatrze dziś po raz pierwszy „Wyścig dystansowy" Laskowskiego i Szaniawskiego.—Fundusz stypendyjny im. Karola Szajnochy wynosi obecnie 31,169 złr. 49 cent. W ostatnim roku miała fundacja dochodu 1506 złr. 28 cent., z tego wydano Wład. Kozłowskiemu 337 złr. 31 cent., Karolowi Brzozowskiemu 337 złr. 31 cent., a Zygm. Miłkowskiemu 674 złr. 62 cent.; do funduszu żelaznego przeniesiono 150 złr.— Hr. Włodzimierzowi Dzieduszyckiemu wręczono dyplom doktora filozofji uniwersytetu lwowskiego *honoris causa.*"

× **Latający berlińczyk.** Wspominaliśmy już na tem miejscu o pracach berlińczyka Lilienthala nad aeronautyką i o jego maszynie do latania. Wytrwały aeronauta nie ustaje w pracy i wciąż dokonywa nowych ćwiczeń z przyrządem. Od lat czterech aeronauta ograniczył się na imitowaniu jednego tylko rodzaju lotu ptasiego, mianowicie lotu horyzontalnego bez poruszania skrzydłami, czyli t. zw. płynięcia w powietrzu. Aparat Lilienthala składa się z ram drewnianych, obciągniętych płótnem, formą przypominających rozpostarte skrzydła ptasie. Przy pomocy tej maszyny, zajmującej 15 metrów kwadratowych przestrzeni, Lilienthal rzuca się z góry, na 30 metrów wysokiej, i po przeleceniu 200 metrów lekko spada na ziemię. Aeronauta rozpędza się na szczycie pagórka z aparatem rozwiniętym nad głową, potem chwyta rękami za ramę drewnianą, skacze i spływa ukośnie na zieloną łąkę, otaczającą pagórek, nad głowami ludzi, stojących u podnóża tego pagórka. Lot odbywa się szybciej lub wolniej, co zależy od siły wiatru. Cała sztuka żeglarza napowietrznego polega na tem, aby utrzymać aparat w równowadze. Lilienthal w dni pogodne dokonywa do 60 wzlotów dziennie.

BAŃKI MYDLANE.

Z nerbuchowego kalendarzyka dla dzieci „Dzidzia".

— Mamusiu, niech mamusia da mi kropli miętowych, bo lalka jest chora...

— A cóż jej jest?

— Nóżka jej się odpruła.

Albo:

U kupca.

— Czego chcesz, mały?

— $1\frac{1}{4}$ funta kawy po 60 kopiejek, $1\frac{1}{2}$ funta herbaty po rublu 15 kopiejek, funt cukru za 14 kopiejek, $\frac{1}{2}$ funta migdałów za 20 kopiejek i 2 funty rodzynków po 30 kopiejek. Niech mi pan to wszystko spisze, ile to będzie razem kosztowało?

— Masz, już spisane. Ale gdzież ty z tem idziesz?

— Do domu, bo ja tego wcale nie chciałem kupić, tylko mi takie zadali w szkole zadanie arytmetyczne, a ja go w żaden sposób sam zrobić nie mogłem.

*

Hojny papa.

Papa Ygrek, wzór prawdziwy
Solidnego ojca, męża,
Był tak skąpy, jakby nosił
Wciąż w kieszeni swojej węża.
Skąpstwo wadą nie jest pono,
Lecz wrodzoną bywa cechą,
Ygrek skąpi nawet córce,
Co starości jest pociechą.
Pannie Ygrek, prócz posagu,
Gładkie liczko niebo dało,
Więc się chłopiec w niej zakochał
I o rączkę prosił małą.
Młodzi szybko rzecz skończyli.
Załatwiwszy z chłopcem sprawę,
Panna idzie do ojczulka
Prosić, by jej dał wyprawę.
„Papo drogi! Młodzian pewien
Serce moje zyskał sobie.
Co dasz twojej jedynaczce,
Gdy cię teściem, papo, zrobię?"
Ygrek skrzywił się okrutnie
I rzekł: „Godność teścia cenię.
Za mąż idziesz? Moja córko,
Dam ci... moje pozwolenie."

— Dnia 26 z. m., w synagodze na Tłomackiem, pobłogosławiony został związek małżeński panny Marji **Nisenson** z panem Marcelim **Wiener**, kupcem. 4492

Na książki dla ubogich uczniów.

Stosownie do woli zmarłego kolegi mego ś. p. Józefa Strussa, pozostawione przezeń rs. 4 kop. 75, składam na kupno książek dla niezamożnych uczniów. *K. Bogdan.*

E. W. książki i atlas.—Bezimiennie kilka książek.

Na wpisy.

E. W. rs. 3.—Zosia B. rs. 1.

Dla ubogiej praczki.

E. Ch. rs. 5.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Antonina z Gostomskich
GOSTYŃSKA,

żona obywatela ziemskiego opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 30 września r. b., przeżywszy lat 76. Pozostały mąż wraz z rodziną zapraszają na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające we wtorek, to jest dnia 2-go października w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—4497

† Ś. P.

Ignacy Gąssowski,

jedyny syn przed rokiem zmarłego Karola, obywatela gub. grodzieńskiej i Gabryeli z Miłobędzkich Gąssowskiej, urodzony dnia 1-go lutego 18 3 r., zmarł dnia 14 września 1894 r. w rodzinnym majątku **Tołłoczki**, pozostawiając w głębokim smutku matkę i rodzinę. 4495

Ś. † P.

Helena z Kowalskich

Suffczyńska,

obywatelka ziemska,

opatrzona św. Sakramentami, po krótkich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 30-go września 1894 r., przeżywszy lat 56. Pogrążeni w głębokim smutku: mąż, synowie, córki, synowe, wnuki i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Aleksandra w dniu 2-im października, to jest we wtorek, o godz. **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na dworzec kolei terespolskiej.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1187

Ś. † P.

Antoni Stankiewicz,

opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie zakończył doczesne życie, w wieku lat 56. Pozostała w nieutulonym żalu wdowa wraz z synami i bratem zmarłego zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele na Pradze w dniu 2 października, o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz brudzieński zaraz po nabożeństwie. 4478

Ś. † P.

Zdzisław Górski

właściciel Ponikwi Małej,

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 27 września 1894 r., przeżywszy lat 48.

Pozostała w głębokim żalu: żona, dzieci, matka i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 3-go października, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele parafjalnym w Goworowie, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia na cmentarz miejscowy. 1189

Ś. † P.

Walenty Rafalski,

b. księgarz i długoletni współpracownik firmy Gebethner i Wolff,

po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył życie dnia 29 września r. b., przeżywszy lat 70. W nieutulonym żalu pozostali: syn, córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Krzyża, o godz. **10 i pół** zrana, we wtorek, dnia 2 października, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 3—4480

† Za duszę ś. p. Marji z Surzyckich

Mrozińskiej,

w jedenastą rocznicę jej śmierci, w dniu 2 października, to jest we wtorek, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przy rogu ulic Długiej i Freta, o godzinie **10-ej** zrana. 4485

B. P.

Sura z Fliederbaumów

BRAUN,

żona kupca,

po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 35, przeniosła się do wieczności i w dniu dzisiejszym na cmentarzu żydowskim pochowaną została, o czem stroskany mąż, wraz z dziećmi zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych. 4496

† Dnia 2 b. m., to jest we wtorek, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się w kościele św. Krzyża, msza św. żałobna za duszę

ś. p. Marji z hr. Tyszkiewiczów

ŁEMPICKIEJ.

† W dniu 2-im października r. b., to jest we wtorek, o godzinie **9-ej** zrana, w kaplicy literackiej przy kościele katedralnym św. Jana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy 1186

ś. p. Stanisława Elżanowskiego,

niegdy członka archikonfraternii literackiej w Warszawie.

† Dnia 4-go października r. b. w dniu imienin

ś. p. Franciszki z Nowodworskich

Czarneckiej,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godz. **10 i pół** zrana. 4491

† Szanownym kolegom, przyjaciołom i znajomym, którzy w dniu 26 września tak licznie zebrać się raczyli dla oddania ostatniej chrześcijańskiej posługi mężowi mojemu

ś. p. Albertowi Tuvemu,

a w szczególności zaś wielebnemu J. ks. pastorowi Burschemu, za wypowiedziane słowa pociechy, składam najserdeczniejsze podziękowanie. 4493

Wdowa z dziećmi.

† Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w oddaniu ostatniej posługi

ś. p. Martynie z Puternickich Łobodzińskiej,

najserdeczniejsze podziękowanie składa 4498

RODZINA.

OSTATNIA POCZTA.

Nowe stowarzyszenie.

Poznań d. 29-go.—Nowy „związek dla krzewienia ducha niemieckiego w pruskich prowincjach wschodnich" ukonstytuował się. Siedzibą centralną związku będzie Poznań. Stowarzyszenie rozgałęzi się wszakże po całych Niemczech.

Omladina.

Praga czeska d. 29-go.—W Kolinie odbyło się poufne zgromadzenie stronnictwa omladynistów, na którem założono protest przeciw uchwałom zjazdu młodoczeskiego w Nimburgu. Poseł Vaszaty, interpelowany na zgromadzeniu wyborców w Horazdjowicach o stosunek młodoczechów do omladynistów oświadczył, że uchwały w Nimburgu powzięte były tajnie i że wszyscy uczestnicy zjazdu zobowiązali się słowem honoru do milczenia o nich, dlatego Vaszaty nie może odpowiedzieć na interpelację.

„City of London."

Londyn d. 29-go.—Wielka komisja królewska, delegowana do wypracowania planu zaprowadzenia jednolitego zarządu miejskiego w Londynie, ukończyła swoje roboty. Proponuje ona ustanowienie jedynego ciała administracyjnego dla całego Londynu, nie wyłączając City; w dzielnicach ustanowione być mają reprezentacje dla celów specjalnych. Zarówno reprezentacja ogólna, jak miejscowe, wychodzić mają z wyborów. Cały Londyn ma nosić w przyszłości nazwę „City of London", a City dzisiejsza nazwę „Old City".

Wybory do sobranja.

Belgrad d. 29-go.—Dragan Cankow oblicza, że do sobranja wybrano 73 posłów, sprzyjających pojednaniu z Rosją. Nowy minister robót publicznych, Konstanty Weliczkow, jest także russofilem.

Wojna chińsko-japońska.

Londyn d. 29-go. — Z Szanghai donoszą, że cesarz chiński zamierza usunąć wszystkich mandarynów. Armja japońska dąży pośpiesznym marszem ku Mugdenowi. Ludność w Japonji domaga się gwałtownie wzięcia Pekinu.

Londyn d. 29-go.—Po bitwie nad rzeką Yalu kapitan okrętu chińskiego „Kwangkai" osadził tenże w zatoce Talienwan na mieliźnie, poczem japończycy spalili okręt. Japończycy zamierzają na północ od Czifu wysadzić na ląd potężną armję. W Tientsinie czynią gorączkowe przygotowania do obrony miasta.

Londyn d. 29-go.—Z Yokohamy donoszą, że rezerwy japońskiej gwardji cesarskiej powołano pod broń.

Zdrada planów.

Rzym d. 29-go. — Dzisiaj toczył się proces Calianiego, Fantoliniego i Degrossiego o usiłowanie wyzyskania redaktora *Petit Journala*, któremu proponowano wydanie planu mobilizacyjnego armji włoskiej. Caliani skazany na sześć miesięcy więzienia, Fantolini i Degrossi uniewinnieni.

Mord w Marokku.

Paryż d. 29-go.—Rząd francuski nie otrzymał dotąd urzędowego zawiadomienia o zamordowaniu w Gardeja (Marokko) kurjera poselstwa francuskiego. Tyle na razie jest pewnem, że ofiarą katastrofy nie padł konsul, lecz prawdopodobnie wysłany przezeń do Fezu kurjer.

Aresztowanie szpiegów.

Marsylja d. 29-go.—W porcie tutejszym aresztowano dwóch szpiegów niemieckich, zaopatrzonych w kompromitujące papiery. Studjowali oni fortyfikacje tutejsze.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 30-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — Zebrany został kapitał na utworzenie stypendjum w petersburskiej akademji duchownej dla studenta, syna duchownego wojskowego. Tworzy się fundusz na niesienie pomocy potrzebującym wskutek nieszczęśliwych wypadków. Protojerej Konopacki ofiarował 2500 rs. na utworzenie stypendjum dla córek duchownych wojskowych w szkole żeńskiej duchownej w Mohylewie.

Petersburg 30-go września. (*Tel. Aj. półn.*)— W dniu dzisiejszym duchowieństwo armji i marynarki święciło 35 lat służby protopresbitera Żełobowskiego w godności duchownej.

Petersburg 30-go września. (*Tel. Aj. półn.*)— Na mocy rozporządzenia Najświętszego Synodu, w eparchjach, w których szkoły parafjalne cerkiewne i szkoły elementarne otrzymują wsparcia od ziemstwa gubernjalnego, do składu eparchjalnych rad szkolnych wchodzą dwaj członkowie od ziemstwa, wybierani na trzy lata przez zebranie ziemskie gubernjalne z pomiędzy prawosławnych i zatwierdzani przez archiereja eparchjalnego.

Petersburg 30-go września. (*Tel. Aj. p.*) — Wystawcom russkim na wystawie powszechnej w Antwerpji przyznano 225 nagród, a w tej liczbie 14 wyższych.

Petersburg 30-go września. (*Tel. Aj. p.*)—Rozkazem do zarządu wojennego polecono przystąpić do zreformowania inżenierji wojskowej, zgodnie z nowym etatem 1894-go r., przyczem w r. b. ma być sformowany sztab 6-ej brygady saperów, sześć czynnych i dwa rezerwowe bataljony saperów; 17 parków wojenno-telegraficznych zreformować zgodnie z nowemi etatami.

Wilno 1-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — W majątku Gibaniszki, dzierżawionym przez Grossa a położonym w powiecie trockim, dokonano zuchwałego napadu na dom dzierżawcy. Zabitych jest siedem osób, t. j. dzierżawca, jego żona i matka, oraz czworo ludzi ze służby. Na ślad sprawców zbrodni dotąd nie natrafiono.

WYŚCIGI.

Radom 30-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Dzisiejsze wyścigi cyklistów na szosie lubelskiej rozpoczęły się o godz. 1 m. 7, śród tłumu ciekawych. Zjazd cyklistów liczny. W pierwszym biegu 20-wiorstowym zwyciężył p. Mieczysław Barański z Radomia w 43 m. 20 sek. W drugim 25-wiorstowym Józef Osiński z Warszawy w 54 m. 21 sek. W trzecim 10-wiorstowym pierwszy stanął u mety p. Wacław Hoenigman z Kielc w 23 m. 28 sek. W biegu czwartym, radomskim, pierwszy przejechał przestrzeń 6-wiorstową w 8 m. 1 sek. p. Stefan Chądzyński.

Moskwa 1-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W dniu wczorajszym na torze tutejszym w biegu 300-sążniowym o nagrodę „Gizo" rs. 1,500, pierwszą była „Sarabanda" bar. Wulffa, drugim „Kiemlicz" p. Iljenki i trzecim „Azinger" bar. Liphardta. W biegu 2 w. 100 sąż. o nagrodę „Massołowską" rs. 2,000 pierwszym był „Satrapa" br. Iłowajskich, drugim „Abu-Klea" hr. Ribeaupierre'a i trzecim „Lindar" pp. Dorożyńskiego i Skarżyńskiego. W biegu 6-wiorstowym o nagrodę „Powszechną" rs. 4,000, pierwszym był „Sylwan" pp. Płatonowa i Malicza, drugim „Pirot" p. Łazarewa i trzecim „Bar-le-duc" tegoż właściciela. W biegu wiorstowym o nagrodę rs. 1,000, pierwszym był „Spolarium" p. Arapowa, a drugim „The Lover" Towarzystwa Faugh-a-Ballagh. W biegu 2-wiorstowym o nagrodę „Sprzedażną" rs. 1,000, pierwszą była „Lea" p. Atukajewa, drugim „Flammarion" bar. Wulffa. W *handicapie* $1\frac{1}{2}$-wiorstowym z nagrodą rs. 600, pierwsza stanęła u mety „Melinita" p. G. Cristiego, a drugim był „Graf Lehndorf" Towarzystwa Faugh-a-Ballagh.

ZMIANY OSOBISTE.

Paryż 1-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Wobec poważnej choroby prezesa izby Burdeau kandydują do krzesła prezydjalnego były sekretarz stanu dla kolonij Etienne, przewódzca protekcjonistów Méline i radykalista Bourgeois. Krąży pogłoska, że poseł francuski w Londynie, Decrais, ma ustąpić z powodu nieporozumień z ministrem spraw zewnętrznych Hanotaux. Miejsce jego zajmie de Courcel (były poseł francuski w Berlinie; *przyp. red.*).

ŚMIERĆ W HYPNOZIE.

Budapeszt 1-go października. (*T. pr. K. W.*)— Obdukcja zwłok Elly Salamon nie dała podstawy do śledztwa kryminalnego.

CHOLERA LEKARSTWEM.

Paryż 1-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Uczeń Pasteura, Miecznikow, odkrył zastosowanie lecznicze zarazka cholerycznego przy malarji.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 1-go października. (*Tel. Aj. półn.*) — Zgromadzona pod Wiτszu nad rzeką Yalu armja chińska zbuntowała się. Żołnierze zniszczyli swoją broń. W Pekinie panika. Położenie Chin rozpaczliwe. Z Yokohamy donoszą, że parlament japoński wyasygnować ma fundusz na wyprawę do Pekinu.

UWIEŃCZENIE MOGIŁY.

Paryż 1-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Rochefort i Chincholle z *Figara* złożyli wczoraj wieńce na grobie Boulangera (czwarta rocznica jego śmierci, *przyp. red.*).

ZAJŚCIA W RIODEJANEIRO.

Londyn 1-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Doniesieniom *Worlda* o pięciodniowej walce ulicznej w RiodeJaneiro, prowokowanej przez prezydenta Peixoto, urzędownie zaprzeczono. Wyszły one w świat z kółka zwolenników byłego dowódzcy rokoszu brazylijskiego, admirała Saldanha da Gama. Było tylko drobne zajście między żołnierzami a ludnością cywilną.

WIELKI POŻAR.

Paryż 1-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Spłonęła tu wielka rafinerja cukru. Półtora miljona kilogramów cukru stopiło się. Wszystkie maszyny zniszczone.

CYKLON.

Paryż 1-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— *Journal des Débats* donosi, że straszliwy cyklon zniszczył połowę miasta San Domingo.

OLBRZYMIA KRADZIEŻ.

Florencja 1-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Złodzieje zabrali z biura zarządcy dóbr Corsiniego szafę, w której znajdował się miljon lirów w papierach wartościowych.

ARESZTOWANIE SZPIEGÓW.

Marsylja 1-go października. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Aresztowani tutaj pod zarzutem szpiegostwa dwaj wrzekomi niemcy są kupcami holenderskimi. Po krótkiem przesłuchaniu uwolniono ich.

GROMADNE ARESZTOWANIE.

Berlin 1-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Post* donosi z zastrzeżeniem, że w sobotę wieczorem 183 podoficerów tutejszej wojskowej szkoły pirotechnicznej aresztowano i osobnym pociągiem wczorajszej nocy do twierdzy w Magdeburgu odstawiono. Konwojowali ich podoficerowie czwartego pułku grenadjerów z najeżonemi bagnetami. Za powód tego wydarzenia, które wzruszyło do głębi całem miastem, podają z autentycznego źródła zamięszanie się rzeczonych podoficerów w knowania polityczne. Rzecz trzymana jest w głębokiej tajemnicy.

Berlin 1-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Aresztowano znowu 25-iu podoficerów. Wszystkie aresztowania nastąpiły na osobisty rozkaz cesarza. Na dnie całej sprawy tkwią objawy grubej niekarności.

WOJNA Z LOMBOKIEM.

Amsterdam 1-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Z Batawji donoszą, że Mataram (w Lomboku) po zaciętym oporze zdobyty. Wszystkie gmachy publiczne obsadzili holendrzy. Straty nieprzyjaciela są bardzo znaczne.

Wiedeń 1-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wczoraj przed gmachem parlamentu odbyła się manifestacja gromadna proletarjatu robotniczego na rzecz powszechnego prawa wyborczego. Defilowało 20,000 ludzi.

Berlin 1-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Z Probstella (Meiningen) donoszą, że pod wpływem dłuższego deszczu runęły tamtejsze kamieniołomy. Pięciu robotników zginęło.

Paryż 1-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Podróży jenerała Larcheya do San Sebastjan (dla powitania królowej imieniem prezydenta rzeczypospolitej, *przyp. red.*) przypisują tu głębsze polityczne znaczenie. Przyjęcie Larcheya było ostentacyjnie gorącem.

Sofja 1-go października. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Radosławow zatrzymał tekę oświaty (sprawiedliwości objął po nim Peszew; *przyp. red.*).

Nowy Jork 30-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)—W Pittsburgu z powodu zmowy zamknięto fabryki białej blachy.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 1-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)—
Ruble w gotówce 219 00 (onegdaj 219.—)
Ruble na dostawę 219 25 (onegdaj 219.25)

Giełda.

Warszawa, 1-go paździrnika.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.29. U nas, z powodu uroczystych świąt żydowskich, ruch był dziś niewielki i zebranie nieliczne. Kupowano Berlin wpłatowy po 45.90 (co odpowiada kursowi 217.90 m. bez kosztów). Różnice kursowe przy porównaniu onegdajszego kursu końcowego tworzyły 5 kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś względnie dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 45.90.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.90. **Londyn** długoterminowy brano po 9.33, a krótki Londyn po 9.31. **Paryż** krótki oraz **Wiedeń krótki** bez pokupu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.—, za Londyn krótki 9.33, za Paryż krótki 37.25 i za Wiedeń krótki 75.55.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu $2\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 2%, w Londynie $\frac{5}{8}$%, w Paryżu $1\frac{1}{8}$% i w Wiedniu $3\frac{3}{4}$% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97.15 i po 96.80, stosownie do wielkości odcinków, bez nabywców. Zabrano kilka listów premjowych szlacheckich po 193.25. Pożyczki 4% wewnętrzne ceniono wszystkie cztery serje po 96.25.

Rentę 4% państwową 4% z r. 1894-go chciano zbywać po 95.40, wzięto zaś kilkadziesiąt tysięcy rubli po 94.90 i 95.10.

Listy $4\frac{1}{2}$% zastawne ziemskie starano się umieścić po po 100.50, umieszczono zaś kilkanaście tysięcy rubli po 100.35 i 100.40.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 102.—, trzy ostatnie serje, a nabyto kilka tysięcy ostatniej serji po 101.85.

Akcje w mniejszym ruchu, przy tendencji mocnej. Kupiono kilkadziesiąt starych akcyj Banku handlowego w Warszawie po 502. Zabrano kilkanaście akcyj łaźni i łazienek po 75. Nabyto kilkanaście akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 178 z dostawą w końcu b. m. Wzięto kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów putiłowskich po 175.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.50.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.48, marki w gotówce po 46.25 kop., guldeny w gotówce po 75.75 kop. i franki w gotówce po 37.50 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych ospałe, a dla dywidendowych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.18^{2} do 11.21^{3} *netto*. Wiadro 78% rs. 8.90 do rs. 8.92^{5}—2%. Liczne zapotrzebowania. Dowozy wystarczające. Usposobienie cokolwiek mocniejsze.

— Na d. 12-ty listopada r. b. zwołane będzie ogólne zebranie akcjonarjuszów Banku hanku handlowego w Warszawie, celem upoważnienia rady zarządzającej Banku do zakładania filij.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 1-go. październikar. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R
D. 30-go g. 9 w.	757.8	73	Pn	8.4	=	6.7
D. 1-go g. 7 r.	759.6	100	Pn	2.8	=	2.2
„ g. 1 pp.	760.0	57	W	11.6	=	9.2

W ciągu d. 30-go z. m.: Temperatura najniższa C. 2.7=R. 2.1; „ najwyższa C. 12.5=R. 10.0; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 29-go września r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	60.4	11.4	—	0	pochm.	17	22	11
Berlin	61.4	7.5	Z	3	¾ pochm.	1	—	—
Biarritz	66.4	18.0	PdZ	3	pochm.	2	—	—
Budapeszt	63.5	9.6	PnZ	1	pochm.	1	15	8
Bukareszt	63.3	13.4	W	1	pochm.	—	18	9
Christiansun.	74.8	8.9	FdZ	2	mgła	2	—	—
Genewa	65.3	9.0	—	0	pochm.	—	—	—
Gleichenberg	64.3	7.4	—	0	pochm.	14	12	17
Hamburg	64.6	7.0	Pn	3	¾ pochm.	2	—	—
Ischl	65.7	7.0	PdW	1	pochm.	5	12	8
Kijów	63.4	9.9	—	0	pochm.	7	—	—
Konstantyn.	61.5	18.5	PnW	1	½ pochm.	7	26	16
Kopenhaga	65.8	9.0	PnW	3	½ pochm.	—	—	—
Kraków	64.7	4.3	PnZ	1	½ pochm.	—	13	2
Lwów	64.0	9.3	PdW	1	pochm.	1	13	8
Malta	64.8	22.7	ZPn	2	¼ pochm.	—	27	21
Monachjum	65.6	6.4	PdZ	1	½ pochm.	—	14	5
Moskwa	66.2	6.0	—	0	mgła	—	—	—
Nizza	58.7	14.0	W	2	½ pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	68.5	4.8	—	0	pogodnie	—	15	4
Petersburg	64.1	6.9	—	0	pochm.	—	—	—
Praga czeska	64.3	7.2	PdZ	2	½ pochm.	—	16	3
Rzym	60.2	19.0	PdW	3	¼ pochm.	—	26	18
Stokholm	—	—	—	—	—	—	—	—
Tryest	60.6	11.9	WPn	5	pochm.	7	24	12
Wiedeń	64.8	7.8	Z	2	pogodnie	—	15	7

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA

Księgarni GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie.

Od jutra. Powieść współczesna, z papierów familijnych spisana przez Marjana Gawalewicza. Cena rs. 1.50, z przesyłką 1.75

Pisma Jordana (Juljana Wieniawskiego), 6 tomów rs. 6, z przesyłką 6.50, pojedyncze tomy po rs. 1.20.
TREŚĆ: T. I. Wędrówki delegata.—Szkice humorystyczno-obyczajowe. Tom II. Przygody Panów Marka i Agapita podczas wystawy rolniczej w Warszawie. T. III. Listy Jordana do Pana Jana. T, IV. Z boru i dworu. Szkice i obrazki I. Pojedynek Amerykański.—Buchalterja podwójna.—Bakalarka.—Zemsta Pana Fabiana.—Układ o służebności. Tom V. Z boru i dworu. Szkice i obrazki II. Charciarz.—Referencja.—Komedja z podróży.—Na stanowisku,—Wyprawa po pożyczkę. T. IV. Ze wspomnień Marymonckich.—Komedje jednoaktowe: Partja winta.—Wśród lasu.—Polowanko.

Siostry. Powieść Zofji Kowerskiej. Cena rs. 1.50, z rrzesyłką 1.70

Emancypantki. Powieść w 4 tomach Bolesława Prusa (Alek. Głowackiego). Cena rs. 5, z przesyłką 5.40

Apologja naukowa wiary chrześcijańskiej przez Kanonika Duilché de Saint-Projet. Przekład z 3-go wydania francuskiego poprzedzony słowem wstępnem J. E. Ks. Michała Nowodworskiego biskupa płockiego. Cena rs. 1.80, z przesyłką 2.—

Chrystjanizm i czasy obecne. I. Wiara i niewiara. Tłómaczenie z francuzkiego, wydane staraniem Księdza P. Skolimowskiego. Rs.1.50, z przesyłką 1.75

Władek. Powieść Wincentego Kosiakiewicza, Cena rs. 1, z przesyłką 1.15

Mechesy. Część II, powieść Marjana Gawalewicza, rs. 2, z przesyłką 2.30

Po Europie. Kartki z podróży Edmunda Jankowskiego, Rs. 2 z przesyłką 2.20

Z dogmatem. Powieść M. Wołowskiego, rs. 1.20, z przesyłką 1.35

Dzieje małżeństwa. (Losy Fenelli). Powieść przez 24-ch autorów, przekład z ang. 60 kop., z przesyłką —.75

WYDAWNICTWO POPULARNE,

wyszły następujące tomiki: 1335r

Wiadomości wstępne z hygieny, Berners J. tłom. z ang. 30 kop., kartonowane —.40

Ekonomja polityczna, Fawcett, tłom. z ang. 30 kop., kart. —.40

Początki fizjologji, Forster M. tłom. z ang. Dr. M. Laurysiewicz. 30 kop., kartonowane —.40

Geografja fizyczna, Geike A. tłom. z ang. 30 kop., kart. —.40

Geologja, Geike A. tłom. z ang. prof. K. Jurkiewicza, wyd. nowe przejrzane i uzupełnione, 50 kop., kartonowane —.60

Botanika ogólna, Gérardin L. z tranc. przełożył M. Kozłowski, z 51 drzeworytami w tekście, 40 kop., kartonowane —.50

Pierwsze początki Astronomji, Lockyer J. Norman, przełożył Wł. Skłodowski, z 44 drzeworytami w tekście i ryciną tytułową, 50 kop., kartonowane —.60

Mineralogja, Peters Karol F. przeł. z niem. M. Kozłowski, z 51 drzeworytami w tekście, 50 kop., kartonowane —.60

Chemja, Roscoe A. H. wydanie nowe przejrzane i uzupełnione z drzeworytami w tekście, 30 kop., kartonowane —.40

Arytmetyka w zadaniach. Część II. Ułamki, przez S. Dicksteina. Wyd. drugie znacznie powiększone. Cena w kartonie 80 kop., z przesyłką —.90

Poradnik domowy homeopatyczny, doktora K. Müllera. Tłómaczył z ostatniego wydania niemieckiego oraz opatrzył wstępem i dopełnieniem **Lucjan Kuczyński.** Rs. 2, z przesyłką 2.30

IV Kwartał 1894.
Tygodnik Ilustrowany.

Nowo przybywający prenumeratorowie mogą otrzymać początki drukujących się w „Tygodniku" i w bezpłatnym dodatku powieści:

M. Gawalewicza „CUDAK".

M. Jokaj'a „Miljonowy Spadek".

WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie:		na prowincji:	
miesięcznie	67½ kop.		
kwartalnie	2 rub.	kwartalnie	3 rub.
półrocznie	4 „	półrocznie	6 „
rocznie	8 „	rocznie	12 „

Prenumerować można we wszystkich księgarniach i kantorach pism. Adres redakcji **Krakowskie-Przedmieście 17, w Warszawie.** 1319

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach 1149r

Trzecia Książeczka
do czytania.
ułożył **Henryk Wernic.**

Cena egzem. broszur. kop. 60. kart. k. 65. Skład główny w Księgarni Teodora Paprockiego i S-ki.—Poprzednio wyszły: **Druga i Pierwsza** książeczka oraz **Elementarz.**

APTEKA

SS-ów Nerlewskiego w Łomży, do sprzedania. — Warunki na miejscu. W. Nerlewski. 1675

Towarzystwo Carsko-Siolskiej Fabryki Obić Papierowych
A. UKONINA,
Plac Teatralny № 11,

poleca w wielkim wyborze Obicia papierowe od najtańszych do najdroższych, po cenach nadzwyczaj umiarkowanych.

UWAGA. Obicia pozostałe z dwóch sezonów, w ilościach do 20 roll, sprzedaje się o 25% niżej cen zwykłych. 1598

Trzy wielkie tomy rs. 2.

S. Jaccoud
Wykład patologji szczegółowej

Dzieło ozdobione drzeworytami i tablicami chromolitograficznemi.
Skład główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie. 1333r

NA ZŁAMANIE KARKU.

Powieść współczesna **Adolfa Dygasińskiego.**

wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po **rs. 1 kop. 20**, z przesyłką **rs. 1 kop. 50.** Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem. 18r

Skład główny u S. LEWENTALA,
Wydawcy, Nowy-Świat № 41.
Wydawnictwo „*Kurjera Warszawskiego*"

M. Dzierżanowska, C. Niewiadomska i J. Warnkówna.
ĆWICZENIA
do wykładu gramatyki i nauki języka, podług zasad gramatyki Małeckiego i uchwał Akademji Umiejętności w Krakowie.
Kurs elementarny. (Książka ucznia i nauczyciela.)
Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 20.
Skład główny w księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie, oraz do nabycia we wszystkich księgarniach. 1334r

Wydawnictwo
Księgarni Teodora Paprockiego i Sp. w Warszawie, **Nowy-Świat № 41.**
Wychowanie przedszkolne
Podręcznik dla wychowawców.
Przez **J. Strzemeską i M. Weryho.**
Z licznemi drzeworytami w tekście i 30 tablicami litografowanemi.
Treść: Bjografja Froebla. — Dary Froebla.—Pogląd Froebla na wychowanie wczesnego dzieciństwa.—Dary Froebla: Pierwszy dar—piłka. Drugi dar—kula, walec, sześcian. Trzeci dar—sześcian podzielony na osiem równych sześcianów. Dar czwarty—sześcian z ośmiu sześcianków złożony. Dar piąty—sześcian złożony z 27-iu sześcianków.—Modelowanie.—Mozajka.—Składanie papieru.—Wycinanie, wyplatanie. — Przeplatanie.—Układanie patyczkami. — Wyszywanie.—Koło podzielone na połowę.—Rysowanie.—Roboty z grochu.—Gry ruchome,—Przykłady gier ruchomych.—Wzory pogadanek i lekcji.—Opowiadania dla dzieci.—Przykłady opowiadań.—Obrazki.—Nauka śpiewu.—O pielęgnowaniu roślin i zwierząt.—Roboty i zajęcia.
Cena rs. 2,—, w kartonie rs. 2 kop. 25.
Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. 1256r

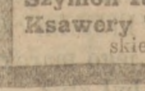
NAFTA
powieść współczesna przez **SEWERA,** wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3** z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30.**
Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.
Skład główny u S. LEWENTALA,
Wydawcy w Warszawie,
Nowy-Świat № 41. 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

Pomocników Tapicerskich poszukuje Siebecke w Odessie ulica Puszkina, dom Lemmé. 1331r

Wszystkie książki i nuty
przez kogobądź wydane, dostarcza prędko i **prenumeraty** przyjmuje Księgarnia i Skład Nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. **Katalogi i prospekty bezpłatnie.** Tamże **Wypożyczalnia** (czytelnia) **książek** polskich i francuzkich. 1255r

Komitet Gospodarczy Warszawskiego Instytutu **Głuchoniemych i Ociemniałych,**
ma honor zawiadomić, że z początkiem przyszłego miesiąca potrzebować będzie:
1) 200 korcy kartofli,
2) 430 pudów kapusty,
3) 80 pudów marchwi,
4) 40 pudów pietruzzki,
5) 200 pudów buraków czerwonych,
6) 15 pudów cebuli.
O szczegółach dostawy informuje Kancelarja Instytutu w godzinach biurowych. 1612

DOM
Nr 28 i 30 (hypot. Nr 468/9), przy ulicy **Senatorskiej** w Warszawie do **Izydora Kaftala** należący, sprzedanym zostanie w drodze **subhastacji** przez Komisarza Sądowego Grzędzińskiego, w Sądzie Okręgowym Warszawskim 27 Września (9 Października) r. b., o 10-ej zrana.—Licytacja zacznie się od 165,059. Bliższych wiadomości udzielają:
Adwokaci przysięgli:
Szymon Rodzyn (Królewska 16).
Ksawery Tatarkiewicz (Krakowskie-Przedmieście 58). 1680

Do sprzedania

Faetony i Bryczki
1663
nowe i używane. ulica Śliska № 21.

DO SKŁADU 2r
Stanisława Baumann
przy ulicy Elektoralnej № 7, naprzeciw Banku, nadchodzą ciągle wielkie transporty
Cementu Portland
z fabryk **niemieckich** i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

MEBLE BAMBUSOWE I JAPOŃSZCZYZNĘ

POLECA NA SEZON BIEŻĄCY W NOWYM WIELKIM WYBORZE

ul. TRĘBACKA róg Nowo-Senatorskiej **M. STANKIEWICZ** ul. TRĘBACKA róg Nowo-Senatorskiej

Magazyn zaopatrzony w **wielki asortyment mebli** pojedyńczych jako też i **całkowitych umeblowań** w modnym **stylu japońskim**: Salonów, Buduarów, Gabinetów na różne ceny.—Przyjmuje **do oprawy w bambus** hafty, malowidła na materjach, drzewie i porcelanie.—**Do dekoracji mieszkań** poleca oryginalne japońskie: Wachlarze, Parasole, Kakomonos, Paneaux malowane, Story, Parawany, Ekrany pap., Papiery crêpons, Bukiety i Rośliny suche, Latarki, Ample. Wszelkie wyroby z laki jak: Szkatułki, Pudełka, Tace etc. oraz Wazony, Koro, Doniczki, Figury z majoliki, fajansu i porcelany japońskiej. 1697

SPRZEDAŻ HURTOWA. *po cenach nader przystępnych.* SPRZEDAŻ DETALICZNA.

NOWOŚCI Z ZAKUPÓW OSOBISTYCH JUŻ NADCHODZĄ.

WYPRZEDAŻ

Wszystkich Towarów Trykotowych zeszłorocznych,
jako to: Pończoch, Pończoszek dziecinnych, Skarpetek, Koszulek, Kalesonów, Spódnic Jersey, Kamizelek, Kamaszy i t. p.

w fabryce Z. MENTZEL, dawniej A. RIEDEL,
Ś-to Krzyzka Nr 9.—Począwszy od dnia 2-go do 7-go Października. 1699

BOGUSŁAW HERSE Senatorska 10,

1337r

otrzymał **NOWOŚCI KORONEK i WSTĄŻEK.**

Dnia 21 Września (3 Października) r. b., o godzinie 10-ej rano, na placu Broni, naprzeciwko szpitala żydowskiego, odbędzie się

LICYTACJA

na konie wybrakowane

37 pułku dragonów w ilości 80. 1706

22 Września (4 Października)
roku bieżącego, t. j. we czwartek, o g. 10 rano, odbędzie się w Łazienkach

sprzedaż przez licytację 92 wyranżerowanych

KONI

w Lejb-Gwardji JEGO CESARSKIEJ MOŚCI pułku Ułanów. 1677

W Instytucie Leczniczo-Gimnastycznym i Szkole Fechtunku
RUDOLFA GRAFA,
Lekcje i zapisy rozpoczęte. 1549
Marszałkowska № 125.

ZARZĄD

Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Cukru „Michałów"

podaje niniejszem na zasadzie § 52 i 54 Ustawy do wiadomości, że w dniu 12 (24) Listopada r. b., o godzinie 12 i pół w południe, odbędzie się w biurze tegoż Zarządu w Warszawie (Elektoralna Nr 7), Ogólne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Cukru Michałów.

Przedmiotem obrad i postanowień będą:

1) Przedstawienie Sprawozdania i Bilansu za ubiegłą kampanję 1893—94 oraz powzięcie decyzji co do rezultatu tejże.

2) Wysłuchanie wniosków Komisji Rewizyjnej oraz decyzja w przedmiocie pokwitowania Zarządu ze sprawowanych w ubiegłej kampanji czynności.

3) Decyzja w przedmiocie zatwierdzenia etatu wydatków na kampanję 1894—95.

4) Wybór dwóch Dyrektorów Zarządu i dwóch Zastępców w miejsce wychodzących koleją urzędowania oraz Członków Komisji Rewizyjnej na kampanję 1894—95 i ustanowienie ich wynagrodzenia.

5) Sprawy bieżące Towarzystwa.

6) Upoważnienie Zarządu: 1) do zawarcia umowy z Dyrektorem Zarządzającym na dalsze trzy lata i 2) powzięcia decyzji co do sposobu sprzedaży cukru.

W razie nie przybycia w powyższym terminie dostatecznej podług § 60 Ustawy liczby Akcjonarjuszów, ponowny termin naznacza się na dzień 26 Listopada (8 Grudnia) 1894, o godzinie 12-ej w południe, pod skutkami przewidzianemi Ustawą. 1338r

W dniu 4 (16) **Października** r. b., sprzedawane będą przez powtórną licytację publiczną w drodze działów, w 4-ym Wydziale Warsz. Sądu Okręgowego, o godz. 10-ej rano

I. **Nieruchomość** w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 586 B, zwana **Eldorado,** obejm. powierzchni **22,244 łokci** kwadr., zawierająca 3 kamienice frontowe 2-u piętrowe, 3 oficyny 2-u piętrowe, budynek 1-o piętrowy na Teatr i Restaurację.—Ogród obszerny z Teatrem letnim oraz różne zabudowania.—Szacunek wynosi rs. 236,373.

II. **Kolonja Pruszków** Nr 11 i 12, tuż przy stacji Kol. Żel. W.-W., rozległości mórg 21 pręt. 255, na której znajduje się **Pałac** piętrowy z komfortem budowany, z dużą werendą oraz **2 Domy murowane,** piętrowy i parterowy,—**Ogród** owocowy i warzywny, z wielką ilością drzew owocowych wyborowych gatunków oraz zabudowania gospodarskie.—Summa szacunkowa rs. 39,975.

Zwraca się uwagę, że nieruchomości powyższe jako wystawione na powtórną licytację, mogą być sprzedane i poniżej szacunku licytacyjnego.
Sprzedaż prowadzić będzie Kom. Sąd. **S. Krasuski.** 1069



Dla Cukrowni, browarów, gorzelni

poleca
jako najpraktyczniejsze pompy parowe,
PULSOMETRY NEUHAUSA,
firma **H. SOMYA.**
Dom handlowy i biuro techniczne w Warszawie, Bracka 25.
Wszystkie numery są na składzie. 1206r

Wynajmuję Ekwipaże najtaniej

na kołach gumowych, na śluby, chrzty, bale, pogrzeby etc.

M. HEGNER
Wiejska 17.—Telefonu Nr 336.
Posłańcy na koszt kantoru. 1659

Szkoła Malarsko-Przemysłowa
dla Panien
ALICJI NOWIŃSKIEJ,
Senatorska 36 (Plac Resursy Kupieckiej).
Lekcje rozpoczną się **1-go Października r. b.** 1676

SOURCES DE L'ÉTAT
VICHY
CÉLESTINS
GRDE-GRILLE
HOPITAL
Avoir soin de désigner la Source
We wszystkich aptekach. 89r

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów wynalaz.
JULJANA JÓZEFOWICZA.
Jest to najlepsza roślinna farba, którą można w przeciągu 10-ciu minut ufarbować posiwiałe włosy na kolor. **czarny, brunatny, szatyn i blond.** Flakony po rs. 1 kop. 35 i rs. 2. W **Wilnie** u W. Grużewskiego, w **Łodzi** u K. Smosarskiego i Lisickiej, w **Kielcach** u Wierzbickiego i S-ka, w **Lublinie** u W. Kaluschy, oraz w znaczniejszych składach materjałów aptecznych i u fryzjerów.
GŁÓWNY SKŁAD 1059r
J. JÓZEFOWICZ,
Nowo-Senatorska 2, w Warszawie.

Dla Uczniów!!!

Pelerynki nieprzemakalne, dozwolone przez Władzę Szkolną dla uczniów wszystkich szkół rządowych i prywatnych,
polecają
F. Wierzbicki i S-ka,
Hotel Angielski. 1287r

SIEMENS & HALSKE,

Berlin, Charlottenburg.—Petersburg.—Wiedeń. 1081

Światło elektryczne. Przenoszenie siły. Elektrometallurgja. Koleje elektryczne.

1081r **Generalna Reprezentacja na Królestwo Polskie:**

Warszawskie Biuro Elektrotechniczne Bronisława Rejchmana, Warszawa, Królewska 47.



KONRAD, JARNUSZKIEWICZ i S-ka

DAWNIEJ

GOSTYŃSKI, KONRAD, JARNUSZKIEWICZ i S-ka,

WARSZAWA, CIEPŁA N° 12,

Fabryka Mebli żelaznych i wszelkich wyrobów z żelaza kutego.

POLECA:—meble żelazne: **łóżka:** wiedeńskie, systemu angielskiego, polowe, **łóżeczka** dziecinne, **kołyski, materace** z drutu stalowego, **umywalnie, szafki** nocne, **fotele** dla chorych, **wózki** dla chorych, **welocypedy** dziecinne, **wózki** dziecinne.—Wszelkie wyroby **z żelaza kutego,** wchodzące w zakres **budowlanego** i **ozdobnego** ślusarstwa.—***Kłódki*** zwyczajne i cuhaltowe. 1368

Zarząd Zakładów Gazowych w Warszawie,

Senatorska Nr 8,

poleca

Koks łamany na maszynie,

jako najtańszy, najpraktyczniejszy środek opałowy do kuchen i pieców pokojowych.—Obstalunki przyjmuje

Zarząd Zakładów Gazowych, Senatorska 8, Telefonu Nr 525.—Zakłady gazowe na miejscu. 1290r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Października r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w 1895 r. około 4,020 sążni kwadratowych kostek foremnych granitowych i około 3,190 sążni bieżących burtnic granitowych dla brukarskich i innych robót miejskich w Warszawie, od ceny rs. 41 za sąż. kwadr. kostek i rs. 10 kop. 50 za sążeń bieżący burtnic z dostawą na miejsce robót.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębierstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 19,830, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Budowlanym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji wydrukowany został w Gazecie Policyjnej. 1295r

DO NABYCIA.

Przy Zakładzie Gospodarczym w Chyliczkach 3 do 6 mórg (lub więcej) pięknego ogrodu warzywno-owocowego, do sprzedania lub wydzierżawienia na czas dłuższy.

Miejscowość wielce dogodna tak dla przemysłowca jak i dla willegiatury. Ogród przylegający do miasteczka Piaseczno, na 14-ej wiorście od rogatek Mokotowskich, nad szosą, między Warszawą a Kalwarją. — W blizkości lasy Willanowskie i rzeka Jeziorka, gdzie łazienka i kąpiel. 1683

Wiadomość przy ulicy Pięknej 24, w Kancelarji Zakładu.

W MAGAZYNIE

Ubiorów Dziecinnych

A. PAWLIK,

przy ulicy Trębackiej róg Nowo-Senatorskiej Nr 2,

rozpoczyna się w Poniedziałek 19 Września (1 Października) 1894 r.

WYPRZEDAŻ

po cenach bardzo nizkich. 1329r



KĄPIELE

Książęca Nr 4 (Telefonu Nr 616).

1. **Dostarczają wanny z gorącą wodą do mieszkań** po **1** rublu do godziny 5-ej; rubli **1** kop. **25** wieczorem. Abonament (6 biletów) o **25** kop. taniej.
2. **W Zakładzie wanny marmurowe z prysznicem lub bez** od **40** do **60** kop. Abonament (6 biletów) o **10** kop. taniej.
3. **Nowo urządzone prysznice** zimne i ciepłe z wszelkiego rodzaju wytryskami po kop. **15.** Abonament (6 biletów) po kop. **12½.** 1539

SZKOŁA TAŃCÓW

Wincentego Słowackiego,

Artysty Baletu Teatrów Rządowych Warszawskich.

Na wykłady specjalnej nauki tańców salonowych, rozłożonych na kursa i na lekcje „Kompletowo-Praktyczne," a także na naukę w osobnych godzinach, a dla uczniów i uczennic zakładów naukowych i dzieci, urządzane są specjalne lekcje, połączone z gimnastyką „Baletowo-Salonową."—Przyjmuję do zapisu każdego dnia rano od godz. 10-ej do 12-ej i od 3-ej do 6-ej.—Udzielam lekcje po Zakładach naukowych i domach prywatnych.

Nowy-Świat Nr 32.

Uwaga. Oddzielne godziny przeznaczone są na „Menueta," „Walca Węgierskiego," „Imperjal'a," „Walca Wiedeńskiego" (figurowy) oraz wszelkie tańce solowe. 1691

Nauka i wychowanie.

Adres: biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej Świętokrzyska 15, parter. 36703

Adres biura nauczycielskiego Łuczyńskiej pod zarządem pani Clavel: Świętokrzyska 17. 1391r

A.) Kaucjonowane biur nauczycielskie Jaworskiej Królewska 5. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, francuzki świeżo sprowadzone i bony. 35099

Au Bonheur des Dames." Szkoła kroju i szycia najnowszym i najłatwiejszym systemem francuzkim. Kurs z szyciem 16 rs. Nowy-Świat 27. 36730

Buchalterji wyucza gruntownie nauczyciel Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 35879

Buchalterji i rachunkowości handlowej upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 36298

Czytelnia dla dzieci, Tłomackie № 13. 34100

Gimnastyczny zakład Korycińskiej prowadzony przez lekarzy. Gimnastyka hygieniczna i lecznicza, massaż i ortopedja. Krakowskie-Przedmieście 17. 36940

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 34160

Lekcje muzyki, udzielam w domu i na mieście. Danielewiczowska 16, m. 12. 36474

L. Tisserant nauczyciel muzyki udziela gry fortepianowej oraz harmonji i historji muzyki. Żórawia 10. 33818

Muzyki udziela sumienna nauczycielka 30 kop. godzina. Oferty „Marie № 5"—Kurjer Warszawski. 1643r

Nauczycielka izraelitka z wyższym patentem, posiadająca języki nowożytne, poszukuje kondycji w Warszawie lub na prowincji. Pańska 40, m. 12, przed obiadem. 37534

Nauczycielka z wyższym patentem i wyższą muzyką poszukuje lekcyj na pensjach lub w domach prywatnych. Nowy-Świat 4, m. 22. 35650

Nauczycielka z wyższym patentem udziela lekcyj. Specjalność język francuzki, nauki przyrodnicze. Świętokrzyska 17, m. 13, od 3-ej do 5-ej god. 36576

Nauczycielka z patentem wyższym poszukuje lekcyj polskiego, francuskiego i innych przedmiotów klasycznych. Hoża 18, mieszkania 2. 36244

Nauczyciel praktyczny (seminarzysta) łatwym i prędkim sposobem uczy dzieci. Oferty pod „Nowa metoda" przyjmuje kantor Kurjer. 35825

Nauczycielka gimnazistka dyplomowana poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Przygotowuje do gimnazjum. Podwale 14—5. 36387

Nauczycielka z dyplomem gimazjalnym poszukuje lekcyj Warecka 10—10. 35829

Nauczycielka posiadająca dyplom wyższy, języki: polski, francuzki, niemiecki, russki i muzykę, poszukuje lekcyj. Widok № 23, mieszkania 11. 36674

Nauczycielka z patentem konserwatorjum poszukuje lekcyj muzyki, przyjęłaby także za lekcje pokój z wejściem z przedpokoju. Oferty proszę składać w Kurjerze pod literami „F. H." 36650

Poszukuję się nauczycielki, francuzki z russkim godzina lekcyj za obiad. Szkolna № 8, mieszkania 15, od 3 do 8. 36779

Potrzebny nauczyciel władający expedite niemieckim, russkim i polskim dla przygotowania 2-ch chłopczyków do gimnazjum. Utrzymanie i 240 rs. rocznie. Wiadomość: Końskie, Radomska gub. dla N. N. 36339

Potrzebny student uniwersytetu lub skończony gimnazista na wyjazd do przygotowania chłopca do I klasy. Ul. Szpitalna № 4, stróż wskaże. 36568

Szkoła kroju i szycia Skwareckiej dyplomowanej uczennicy Abl a Goubaud dyrektora pierwszej szkoły kroju w Paryżu. Plac św. Aleksandra 14. Zapis uczennic codziennie, przy szkole pracownia sukien. 33439

Student uniwersytetu doświadczony korepetytor z niemieckim poszukuje lekcyj. Szczygla 7, m. 5. 35907

Student ruski, filolog, poszukuje lekcyj. Smolna 7—5. 36262

Śpiewu lekcje metodą Marchesi oraz gry fortepianowej udzielam u siebie lub na mieście. Chmielna 23—8, od 2—4. 36649

Student prawa poszukuje lekcyj. Kapucyńska 5—14. 36664

Udzielam niemieckiego i muzyki. Zielna 11, m. 20. 35887

Udzielam muzyki wyższej konwersacyj francuzkiej, cena przystępna. Nowy-Świat № 7, mieszkania 29, zastać można do 1-ej i od 5-ej do 7. 37028

Uczennica pr. Michałowskiego z dyplomem konserwatorjum udziela lekcyj gry fortepianowej u siebie i na mieście. Krakowskie-Przedmieście 2, m. 8, od 3—5. 36814

Uczennica konserwatorjum poszukuje lekcyj u siebie i na mieście. Senatorska № 11, mieszkania 24. 36954

Włoskiego i francuzkiego udzielam, podejmuję przekładów z tych języków w dziale literackim i do śpiewu. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Italja". 36884

W zakładzie froeblowskim Janiny Jagielskiej Szkolna № 1, zajęcia rozpoczęte. Zapisy codziennie. 36836

Złota 26—2 potrzebny korepetytor z niemieckim, także niemka z patentem gimnazjalnym, lub katoliczka z niemieckim, zaraz na wieś. 37064

Zakład froeblowski Nowy-Świat 44. Zajęcia rozpoczęte. 36744

Zakład froeblowski Haliny Trębickiej. Żelazna 50. Zapis codziennie. 36766

Doniesienia osobiste.

Amelja 200 wysłała powtórną odpowiedź dla okazicielа książecz. legitymacyjnej 147. 37034

„Iskra" raczy odebrać list.—Fratellino. 37049

Kawaler, katolik, lat 32, doktór, z wyrobioną praktyką, poszukuje dozgonnej towarzyszki od 20—25 lat, przyjemnej powierzchowności, gospodarnej, z łagodnem usposobieniem. Posag nie konieczny. Oferty Warszawa poste-restante dla „Omikrona", za okazaniem kwitu ogłoszeniowego. 36064

List dla „A. S." № 62, wysłany. 37019

List dla „Violi" w Mińsku do odebrania. 37054

List na poczcie dla «Dziecka nieszczęścia». 37021

Odważna № 28 ma list na poczcie. 37055

Okaziciel rubla № 353541, list na poczcie. 37043

P. G. M. 1800, ma list na poczcie. 37056

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A. Stenografka zdolna szuka zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub „Stenografka." 36727

Bona polka freblówka poszukuje miejsca, świadectwa bardzo dobre. Oferty w Kurjerze pod słowo „Bona". 37058

Bona niemka znająca gospodarstwo szuka miejsca. Żelazna brama № 2, m. 12. 36923

Francuzka ma kilka godzin wolnych. Nowy-Świat 21, m. 17. 36845

Gorzelani bardzo zdolni i praktykanci do gorzelni zapisani w kantorze komisowym, Niecała 9. 35619

Inteligentna, rodowita niemka udziela konwersacji. Może być lektorką. Wilcza № 53, m. 10. 36871

Lektorka (język polski) ma parę godzin wolnych. Oferty proszę nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego dla lektorki „A. A". 36913

Młoda osoba, z polskim, francuskim, niemieckim, życzy miejsca do dzieci. Prosi osoby interesowane o przysłanie adresu: ul. Zakroczymska 7, m. 3, dla S. K. albo kantor Kurjera Warsz. 1657r

Młoda osoba, inteligentna, znająca język francuski i metodę Froebla, umiejąca rozwijać dzieci sposobem poglądowym, poszukuje zajęcia na godziny. Wiadomość: Zgoda № 6, m. 14, od 4 do 5-ej. 1630r

Nagrody rs. 50 zapłacę za wynalezienie jakiegokolwiek zajęcia w godzinach popołudniowych, od 5 do 10-ej dla człowieka z wykształceniem gimnazjalnem, posiadającego ładny charakter pisma. Wiadomość: Hortensja № 6, mieszkania 20. 36737

Niemka wysoko wykształcona poszukuje zajęcia na godziny za skromne wynagrodzenie i demi place. Oferty pod „D. G." przyjmuje Kurjer. 37031

Osoba inteligentna w średnim wieku, poszukuje, zajęcia kasjerki w składzie węgla. Wspólna № 47a, mieszkania 9, od 4-ej do 6-ej. 37023

Panienka młoda obznajmiona z handlem poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Marszałkowska № 86, m. 10, od 2—5. 36563

Poszukuję miejsca rządcy domu (administratora). Rekomendacje poważne. W razie potrzeby może być kaucja do wysokości 3,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod adresem „H. Z. Kancja." 36738

Tapicer Oltuszewski poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Wspólna № 7. 37060

Uczeń szkoły handlowej im. Kronenberga kursu 3-go poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty Nowy-Świat 28, u stróża. 36895

b) Zaofiarowane.

Do haftu potrzebne są panienki. Nowy-Świat 33, m. 14. 36808

Do domu prywatnego potrzebna panna do maszyny Whelera-Wilsona. Leszno № 21, mieszkania 11. 37018

Fotograf-retuszer potrzebny na prowincję. Wiadomość w księgarni Paprockiego, Nowy-Świat 41. 36338

Młodsza polka lub niemka z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Instytutowa 6, m. 6, od 3—5-ej. 36825

Młody człowiek potrzebny zaraz do składu lamp. Oferty listownie i kopje świadectw do Edwarda Modrow w Łodzi. 1642r

Młodsza kompletnie uzdolniona potrzebna na wieś pod Warszawę. Kotzebue 2, mieszkania 12. 36802

Mechanicy znający fach tartaczny w celu przyjęcia posady mogą wysłać swoje oferty i świadectwa, którzy wysłali do hotelu Lipskiego zechcą powtórzyć pod adresem: Głowiński, Lublin. 37059

Maszynistki, dziurkarki do bielizny męzkiej potrzebne. Świętokrzyska 36, sklep Koskoskiej. 36318

Potrzebny zdolny piekarz-cukiernik, polak, katolik na wyjazd do powiatowego miasta w gub. charkowskiej. Bliższa wiadomość do czwartku, hotel Saski 15. 36800

Potrzebna maszynistka do wełnianych robót. Pracownia pończosznicza Rudzińskiej. Nowogrodzka 18. 36792

Potrzebne prasowaczki do pralni i uczennice. Ul. Sienna № 22. 36787

Potrzebna jest gosposia na wieś, która by się znała na gospodarstwie wiejskiem i która by umiała prać i prasować, zechce się zgłosić do szwajcara hotelu Saskiego. 36983

Potrzebna staniczarka. Chmielna 30, m. 11. 36984

Potrzebny lokaj z dobremi świadectwami.—Ulica Żórawia 3, m. 5. 36692

Panny potrzebne do haftu białego i uczennice. — Jerozolimska 60, mieszkania 11, róg Składowej. 36762

Potrzebna bona z szyciem może być niemka. Wiadomość: Elektoralna 35, m. 6. 36876

Potrzebna bona izraelitka do dwojga dzieci. Wiadomość: Twarda 3, m. 36. 36852

Potrzebne prasowaczki do pralni. Trębacka № 3. 36834

Potrzebna zaraz na wieś panna służąca z szyciem, praniem i prasowaniem męzkiej bielizny. Pensja rs. 72 rocznie. Oferty składać w kantorze Kurjera dla A. S. Z. 36914

Potrzebna maszynistka do bielizny i panna do znaczenia. Także przyjmują się panienki do nauki na stałe. Krucza 49, m. 7. 36378

Do pracowni „Julji", Miodowa № 21, potrzebna panna kompletnie uzdolniona w krawieczyźnie i uczennica za dobrem wynagrodzeniem. 35844

Potrzeba jest zdolnych roznosicieli do pieczywa. Wiadomość: w Staro-Warszawskiej piekarni nowo otworzonej. Wolska 21. 35826

Potrzebna panna do szycia bielizny, maszyna Whelera. Podwale 34, m. 11. 36286

Potrzebna zdolna dziurkarka do koszul męzkich. Wspólna 17, m. 9. 35890

Potrzebny uczeń do cukierni, lat 14. Pierwszeństwo z prowincji. Wymaga się świadectw szkolnych. Przejazd № 3. 36286

Potrzebna młoda bona francuzka, 3 godziny ranne wolne. Leszno 31, m. 25, od godziny 3—4-ej. 36350

Potrzebne są podręczne do sukien i do nauki. Nowy-Świat № 62, m. 32. 36697

Potrzebna pod każdym względem uzdatniona służąca do wszystkiego. Dwoje państwa 18 rubli kwartalnie. Senatorska № 8, Szymański. 36670

Potrzebne maszynistki podręczne i uczennice do bielizny. Krakowskie-Przedmieście 4, m. 8. 36743

Panien maszynistek, dziurkarek i dziewczynek do nauki, potrzeba zaraz do pracowni bielizny na prychodnie lub ze wszystkiem. Elektoralna 20, mieszk. 15. 36734

Panny zdolne do okryć i staników potrzebne. Aleksandrja № 20, m. 4. 36717

Potrzebna panna do znaczenia bielizny.—Złota 39, m. 41. 37016

Potrzebna zaraz do usługi i utrzymania w porządku małego mieszkania osoba z dobremi rekomendacjami, samotna, umiejąca czytać i pisać. Dają mieszkanie, opał, światło i pensję miesięczną, pozwalam nadto prywatnie krawieczyznę, szycie lub podobne roboty.—Sienna 26, mieszk. 2, zgłosić się rano od 8 do 12-ej. 37015

Prasowaczka do koszul i drobiazgów potrzebna na stałą robotę. Sienna 85. 37046

Potrzebne uczennice płatno do nauki czapek włóczkowych. Szczygla 11—29. 37042

Potrzebne zdolne staniczarki i uczennice.—Zielna 39, m. 3. 37041

Potrzebne są zdolne staniczarki za dobrem wynagrodzeniem. Karmelicka № 20, mieszkania 24. 37020

Poszukuję inteligentnej rodowitej niemki do konwersacji. Krucza 31, mieszkania 52, od 5—7-ej. 37006

Potrzebne podręczne i uczennice do krawieczyzny, zaraz. Mostowa 20, mieszkania 17. 36998

Potrzebna maszynistka do koszul męzkich. Ulica Obozna № 8, m. 14. 36790

Potrzebne podręczne zaraz, do krawieczyzny. Ulica Sienna № 13, m. 60. 37048

Potrzebna podręczna do krawieczyzny. Świętokrzyska 7, m. 18. 37029

Potrzebne maszynistki do bielizny, za dobrem wynagrodzeniem. Furmańska 6—11. 37013

Uczeń od lat 15 znajdzie miejsce w handlu bławatnym. Wiadomość: Krak.-Przedm. 62 u szwajcara. 36878

Uczniowie potrzebni są z dobrej rodziny do zakładu bronzowniczo-cyzelerskiego i drykierskiego na przychodnich lub też za opłatą za życie na stałych. Nowolipie № 8, mieszkania 7. 36644

Znająca doskonale swój fach kucharka może się zgłosić Jerozolimska aleja 35, m. 1, godziny ranne i wieczorne. 1662r

Kupno i sprzedaż.

Adolf Drexler, wprost hotelu Rzymskiego, Nowosenatorska, po najprzystępniejszych cenach wszelkiego rodzaju kołdry watowe, wojłokowe, flanelowe, pluszowe, materace, poduszki, kapy, bielizna pościelowa. Wata hygieniczna wełniana. 35221

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5, kupuje: sztychy, obrazy, miniatury, porcelanę, bronzy, meble, gobeliny, pasy, zbroje, tabakierki emaljowane, bižuterję, srebra oraz wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 33122

A) Meble. Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, toalety, biurka, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 33671

A) Meble z 6 pokojów z powodu zmiany posady do sprzedania. Ul. Krucza 10, stróż wskaże. 33672

A. Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. 33652

Angielskie dywany, serwety, utrecht, wełny, kretony i juty meblowe najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1645

A) Piękna dywanowa otomana, garnitur czarny pluszem oliw kryty, inne meble.—Długa 25—6. 34750

Bryczka z Krakowa, węgierka z fartuchami i faetonik mało używany do sprzedania. Ul. Elektoralna 13. 36591

Bicykl do sprzedania w dobrym stanie za rs. 25, ul. Elektoralna 32, m. 6. 36771

Czarne (gruszka) lustro wysokie rzeźbione, blat marmurowy 45, nowa otomana sznelowa 35. Nowy-Świat 16—62. 36780

Dog szwedzki, ogromny, wspaniały jedyny okaz w Warszawie do sprzedania. Warecka 10, m. 6. 36999

Damski krzyżyk (antyk) brylantowy do sprzedania za rs. 320. Sewerynów róg Aleksandrji № 14, m. 22, organmistrz P. Stamirowtki. 36623

Do sprzedania świeże masło śmietankowe, oraz solone na funty lub w większych partjach. Zgoda 6—13. 36654

Do sprzedania buldog żółty cwajnos, zdatny do polowania i pilnowania mieszkania. Ul. Dunaj Szeroki № 3, m. 5. 36661

Do sprzedania różne meble i narzędzia lekarskie. Złota 23, m. 7. 36741

Do sprzedania garnitur mebli prawie nowych tanio. Nowy-Świat № 44, mieszkania 19. 1651r

Do sprzedania fortepian Hofera w dobrym stanie, otomana, zegar okrągły wiszący, duża półka stojąca i serwis porcelanowy stołowy na 12 osób. Wiadomość: Chmielna 58, m. 6, od godz. 10-ej zrana do 3-ej po poł. 36588

Do sprzedania lustro, szkło starożytne, miedź, porcelana, samowar. — Mirowska 4, m. 3. 37035

Do sprzedania rotunda nowa, modna, na poposach, z czarnym kołnierzem. Od 1 do 6, Hoża 15, m. 12. 37014

Dwie maszyny Singera prawie nowe, jedna Buldog, tanio sprzedam. Żórawia 4, mieszkania 21. 36957

Fortepian wiedeński, krótki, czarny, silny, rs. 150 sprzedaję. Nowy-Świat 9, Grabowski. 37050

Faetony, wolanty, bryczki do sprzedania.—Aleja Ujazdowska № 17. 35554

Fortepian do sprzedania za rs. 200. Leszno 53, m. 1. 36263

Fortepian wydzierżawiam godzinami, miesięcznie, najprzystępniej strojenia. Nowy-Świat 1. Strzelecki. 36592

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Fikus ładnie wyrośnięty jest do sprzedania. Chłodna № 53, m. 7. 36739

Fabryka powozów Józefa Golińskiego, Leszno № 70, skład № 26, posiada do sprzedania faetony nowe i używane, wolanty, bryczki. 36765

Garnitur mebli, szafa, biurko bardzo tanio do sprzedania. Chmielna № 29, m. 27. 36289

Garnitur, garniturek, kolumny, otomana, biurko, bibljoteczki, kredens, stół. Sienna 19. 36901

Garnitur salonowy angielski, kryty, okazyjnie tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 36755

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Karetę używaną, w dobrym stanie, zdatną na wieś lub do hotelu, sprzedam za 150 rs.— Złota 44, mieszkania 7. 36270

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1413r

Kupuję, sprzedaję używane ubiory damskie, wynajmuję balowe, weselne. — Bednarska № 19. 37027

Meble z czterech pokojów wyprzedaję, salonowe, szafę, kredens, otomanę, umywalnię. Wspólna róg Marszałkowskiej 44, mieszkania 8. 34062

Meble, garnitury czarne, orzechowe, buduarowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, biura, bibljoteki, stoły dębowe sprzedaję tanio.— Bracka 9, m. 12. 35980

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20—15. 36937

Meble, garnitury salonowe, czarny pluszowy, orzechowy fantazyjny rs. 36, otomany gustowne rs. 18, łóżka orzechowe, szafka do bielizny. Widok 22—24. 36920

Meble bardzo gustowne, tak całe urządzenia jak pojedyncze sztuki. Ceny niezmiernie niżkie. № 12 ul. Niecała № 12, w bramie I-e piętro (w domu gdzie zakład fotograficzny W-go Twardzickiego). 36742

Meblowe pokrycia, serwety, kołdry, chodniki, poleca Giełżyński, ul. Marszałkowska 137. 1641r

Meble kupię do salonu, używane, zagranicznej pięknej roboty z bronzami, takież 2 duże lustra. Prócz tego miejscowej, ładnej roboty szafę, łóżka i dębowe duże lustro, kredens, wieszadła, wszystko z rąk prywatnych. Oferty: Smolna 25, stróżowi. 35752

Meble mahoniowe starożytne z bronzami, garnitury, kanapy, sekreterki, biurka, bibljoteki, serwantki, komódki. Marszałkowska 113, Świeżawski. 36395

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 33197

Masło solone wyborowe z dom. Czussów 36 kop. funt. — Warecka 10, m. 10, żrana od 8—11-ej i 6—8-ej wiecz. 37002

Meble na raty daję. Oferty „Meble" przyjmuje Kurjer Warsz. 37052

Meble, Niecała № 1, I-sze piętro od frontu. Garnitury, otomany, lustra, stoły, szafy, kredensy, szeslongi, dywany, portjery, firanki po bajecznie niskich cenach. 37051

Mebli garnitur czarny, orzechowy, otomana, szeslong oraz obstałunki, przeróbki bardzo tanio. Marszałkowska 123, tapicer, róg Siennej. 37030

Pianino krzyżowe z firmą Angerhöfera za 285 do sprzedania. Daniłowiczowska № 4, lombard. 36404

Pianino amerykańskiej konstrukcji, krzyżowe, platforemkę sprzedam. Nowy-Świat 8, remiza. 36700

Para wierzchowych dobrych oficerskich koni do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość u berajtera w 3-ej brygadzie gwardji na Koszykach. 36799

Pianina systemu amerykańskiego, krzyżowe, do sprzedania, ceny niskie. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 36796

Pianino do sprzedania czarne, krzyżowe.— Ogrodowa 7, m. 5. 35380

Resztki towarów łokciowych otrzymałem w komis z pierwszorzędnych fabryk. Ceny fabryczne. „G. Antoni", Świętokrzyzka 40. 37057

Różne sprzęty do sprzedania. Marszałkowska 95, m. 11. 36973

Sprzedam ogiera lat 7, szpaka, polskiej rasy, z atestatem, dwie pary chomont, powozik na osiach oliwnych, sanki petersburskie. Chłodna 25, właściciel domu. 36735

Skrzypiec dwoje, altówkę, wiolonczelę (komplet amatorski) sprzedam częściowo lub razem bardzo tanio. Chłodna 22, m. 12. 36337

Sprzedam stół sklepowy, lustro, beczułki dębowe, szyld. Żórawia 20, m. 1. 37037

Sprzedam ładne szafy trzy orzechowe, stół. Krakowskie-Przedm. 16—6. 37022

Za bezcen wyborne soki malinowy i wiśniowy, duża butelka rubla, przysyłającym naczynia 40 kop. funt. Żórawia 20, mieszkania 1. 37036

3) Ognie bengalskie, Balony, Fajerwerki, poleca T. Nowakowska. Bielańska 3. 1443r

Interesy handl. i majątk.

Do sprzedania domy w różnych punktach miasta na 9% netto. — Oferty w kantorze Kurjera pod „Domy 9%." 37047

Dom nowy, dobrze procentujący, blisko Marszałkowskiej, oraz majątek z lasem, ładną rezydencją, sprzedam. — Marszałkowska 127, m. 15, do 12-ej, od 3 do 5-ej. 37033

Do odstąpienia filja cukiernicza, w której można zaprowadzić kawę i herbatę, li tylko z osobistej niemożności prowadzenia, odstępuje się. Oboźna 9, piekarnia. 35820

Garkuchnia do sprzedania każdego czasu.— Podwale № 29. 36786

Kawiarnia do sprzedania. Krucza № 42. 36761

Licytacja. Dnia 3-go października będzie sprzedany przez licytację w sądzie okręgowym warszawskim plac (№ hypoteczny 837), graniczący bezpośrednio ze stacją drogi żelaznej terespolskiej „Praga", ogólnej przestrzeni około 41,000 łokci □. 36307

Magle do sprzedania. Ulica Twarda № 36. 36100

Magle do sprzedania w dobrym punkcie.— Ulica Pańska № 50. 37040

Obszerny sklep spożywczo - dystrybucyjny wraz z galanterją i materjałami piśmiennemi, z wygodnem mieszkaniem, jest do odstąpienia przy ul. Złotej № 32. 36282

Pożądany wspólnik z małym kapitałem do urządzenia cukierni przy restauracji klubowej. Wiadomość: Nowy-Świat № 35, mieszkania 9. 36101

Piekarnię kupię czynną lub nie, może być także z posesją lub posesja z budynkami fabrycznemi. Oferty w kantorze Kurjera dla „Piekarza". 35910

Piekarnia do wydzierżawienia w Nasielsku. — Wiadomość na miejscu, w piekarni przy moście. 36321

Restauracja do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość w mydlarni p. Makowskiego. Długa № 8. 36801

Suma rs. 14,000 całkowicie lub częściowo do ulokowania na hipotekę (pierwszy numer po Towarzystwie) majątku gub. warszawskiej lub nieruchomości w Warszawie. Wiadomość u adw. przys. Michała Siemiradzkiego, ul. Smolna 23. 86693

Sklep spożywczo-mączny do sprzedania, dobrze procentujący. Wiadomość w składzie wędlin Krakowskie-Przedm. № 70. 35859

Sklep spożywczy i kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: ulica Żelazna № 91, w kawiarni. 36433

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie, targu dziennego rs. 30 i 40, z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Nowowiejska № 24. 34991

Skład węgli do sprzedania, kilka lat egzystujący. Krucza 20, skład. 35970

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Leopoldyny № 2. 36[illegible]87

Sklep spożywczo-kolonjalny na pryncypalnej ulicy z powodu zmiany interesu zaraz do sprzedania; obrotu rocznego około 12,000 rs.— Miodowa 3, Wanda. 36374

Skład węgla do sprzedania. Ul. Nowogrodzka 2. 36228

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Leszno № 56. 36243

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Wilcza № 26. 36010

Skład węgli do sprzedania. Ulica Smolna № 13. 36718

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, egzystujący z powodzeniem od lat pięciu, do odstąpienia. Wiadomość: Krucza № 31, w dystrybucji. 37048

Sklep spożywczo dystrybucyjny, egzystujący lat 18, dobrze procentujący, tak że pieczywo opłaca komorne, mieszkanie wygodne ze zlewem i wodociągiem, sprzedam zaraz z powodu nagłych zmian familijnych. Wiadomość: na miejscu, Włodzimierska № 2, od 4-ej po południu. 37062

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz Marszałkowska 67. 47061

Sklep spożywczy do sprzedania bardzo tanio, z powodu wyjazdu. Ul. Wspólna 18. 37070

Wiatrak i kilkanaście morgów gruntu ornego w dobrej glebie, 12 wiorst od Warszawy, do wydzierżawienia każdego czasu. Wiadomość: Plac św. Aleksandra 18, mieszk. 17, od 6—8-ej wieczorem. 36439

Sprzedam sklep za rs. 180 w dobrym punkcie. Chmielna 68. 36510

Z powodu musowych okoliczności jest do odstąpienia sklep mydlarsko-nafciany i galanteryjny. Wiadomość: Podwale № 18, w sklepie kolonjalnym. 35148

Z powodu interesów familijnych sprzedaję skład węgli. Mokotowska № 55. 36921

Z powodu braku dozoru jest sklepik do sprzedania. Ul. Solec № 113. 35878

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1591r

A.) Przeprowadzki, opakowania mebli, najtaniej załatwia zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Żabia 3, wprost ogrodu Saskiego. 36246

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. towarów, po cenach najprzystępniejszych. 1493r

Poszukuje mieszkania za rogatkami na warsztaty tkackie. Budynek potrzebny najmniej z 12-tu oknami. Oferty piśmienne adresować: Rosendorf Franciszkańska 34. 36706

Potrzebne od kwartału 2 lub 3 pokoje z kuchnią i przedpokojem. Oferty przyjmuje kurjer C. K. 36909

Szukam mieszkania 3—4 pokojów, przedpokoju i kuchni, 2 wejścia, na 1-m lub 2-m piętrze, od frontu, za 400—500 rub. rocznie. Oferty sub „Pretficz" w Kur Warsz. 37000

Z. Morzycki i S-ka, kantor przewozowy, Tłomackie 8, uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach z ustawieniem mebli i gwarancją za całość, pakuje meble, lustra, dzieła sztuki, poleca skrzynie własnego wyrobu, załatwia posyłki koleją, pocztą i statkiem. Przyjmuje meble na przechowanie. 1513r

b) Zaofiarowane.

Do wynajęcia od 8-go października 1894 r 7 pokoi, z wszelkiemi wygodami, od frontu dom skanalizowany. Żórawia № 15, wiadomość na miejscu. 36032

Do wynajęcia 6 pokojów, odpowiednie doktorom, adwokatom, dom skanalizowany. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 35780

Do najęcia 1-go piętra frontewe 3 lub 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, wodociąg, waterklozet. Nowy-Świat 25. 36892

Duży frontowy pokój, umeblowany, wszelkie wygody, fortepian, wanna, całodzienne utrzymanie lub bez. Marszałkowska 97, m. 9. 35846

Jest do wynajęcia stajnia z górą i wozownią każdego czasu. Ul. Jasna № 3. 36695

Jeden lub dwa pokoje, przy zacnej rodzinie do wynajęcis, może być z całodziennem utrzymaniem. Wielka 54, m. 15. 36680

Krucza 6. Każdego czasu do wynajęcia 5 pokoi, pokój dla służby, wanna, waterklozet, urządzenie gazowe, na drugiem i trzeciem piętrze. Strona słoneczna. Wiadomość na miejscu. 37044

Lokale fabryczne, z siłą pary, do wynajęcia. Grzybowska 55. 35756

Pokój duży, frontowy, 2-e piętro, z meblami lub bez, dowynajęcia każdego czasu, Warecka 15—7. 35281

Pomieszczenie dla panienek, (może być oddzielny pokój), z konwersacją francuzką, niemiecką. Marszałkowska 94, m. 23. 3[illegible]454

Pokój, waterkloret, wanna, całodzienne utrzymanie lub bez. Kapucyńska 5—14. 36536

Pokój do wynajęcia, z całodziennem utzymaniem, dla inteligentnej kobiety. Aleksandrja № 10, m. 4. 36671

Przy rodzinie pomieszczenie dla młodej osoby, z całodziennem utrzymaniem, rs. 16 miesięcznie, lub tylko na mieszkanie. Zielna 26, m. 11. 37065

Pomieszczenie dla panienki, chcącej się uczyć krawiecczyzny. Warunki przystępne. Złota № 23, m. 6. 36948

Pokój obszerny, z meblami. fortepianem, usługą. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 36603

Są do wynajęcia cztery suche, widne suterenny, obecnie zamieszkane,—na składy, piwnice, warsztaty, od 8 października r. b. Wiadomość u stróża, Krucza 21. 36333

Sklep okazały, do wynajęcia od 1 października, przy ulicy Niecałej № 6, wiadomość u właściciela domu. 1635r

Z powodu wyjazdn są do wynajęcia trzy pokoje z kuchnią na parterze z dwoma wejściami, od frontu, z wszelkiemi wygodami, pięknie wytapetowane, pozaprowadzanemi dzwonkami elektrycznem, na ul. Wilczej 15—1. 36883

4 pokoje, kuchnia, przedpokój, pasaż, alkowa do wynajęcia od 8 października, mieszkanie b. ładne. Cena 426. Nowy-Świat 4, mieszkania 26. 36805

Włodzimierska 6. Salon i różne pokoje umeblowane;—tamże obiady zdrowe, na różne ceny. 36709

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, front, parter, od października do wynajęcia. Plac św. Aleksandra 12. 36775

Doniesienia rozmaite.

A) Adres: Żórawia 4. Mechanik przyjmuje reparacje maszyn do szycia, tanio. 36959

Dom № 167 hypoteczny, 3 policyjny, na Pradze przy ulicy Targowej, do SS-rów Aleksandra Hreczyny należący, sprzedanym zostanie w drodze działów przez Komisarza Sądowego Dobkiewicza, w Sądzie Okręgowym Warszawskim 28 września (10 października) r. b. o 10-ej zrana. Licytacja zacznie się od rs. 14,000. Bliższych wiadomości udziela adwokat przysięgły Jan Klemens Czajkowski, Karmelicka 4. 37003

Dom № 166 hypoteczny, 1 policyjny, na Pradze przy rogu ulic: Targowej i Sprzecznej, do SS-rów Aleksandra Hreczyny należący, sprzedanym zostanie w drodze działów przez Komisarza Sądowego Dobkiewicza, w Sądzie Okręgowym Warszawskim 28 września (10 października) r. b. o 10-ej zrana. Licytacja zacznie się od rs. 5,500. Bliższych wiadomości udziela adwokat przysięgły Jan Klemens Czajkowski, Karmelicka 4. 37004

Dziewczynkę dwuletnią wezmę za swoją. Pierwszeństwo nie chrzczone. Poste-restante pod literami O. G. 36683

Do wspólnej nauki (przygotowania do klasy wstępnej gimnazjum) potrzebny chłopiec 8-letni. Miedziana 1, u właściciela domu. 36024

Froter przyjmuje wszelkie obsalunki po przystępnej cenie. Krucza № 10, m. 11. — Władysław Zubrzycki. 36140

Kapelusze gustownie robię po 50 kop., ubieram po 25. Wspólna 47A, mieszk. 9. 37025

Lekcje haftu białego, artystycznego, obstalunki przyjmuję. Wspólna 44, m. 6. 36829

Malarz-tapeciarz wykleja pokoje po 9 kop. od rolki. Nowogrodzka 17, m. 28. 36280

Nowo otworzona pracownia sukien i okryć damskich Pauliny, wykończa dokładnie, elegancko, podług żurnali paryzkich, ceny przystępne. Ciepła 17, m. 43. 35768

Nowy-Świat 35. Tylko 25 kop. przesasonowanie kapelusza filcowego; nowe od 55-ciu. Tamże specjalne odświeżanie piór, oraz wybór gustownie ubieranych kapeluszy. 37032

Nauka strojów gruntowna, szybka, u wykwalifikowanej modystki, na dogodnych warunkach. Wspólna 47A, mieszk. 9. 37026

Obiady prywatne, na świeżem maśle. Marszałkowska 132, m. 4. 37063

Okrycia damskie, kostjumy angielskie, amazonki, artystyczna pracownia wykonywa. Król europejsko-amerykański. Marszałkowska 104. — Juljusz. 35983

Palony czysty słód, b. pożywny napój, zastępujący kawę z przepisu księdza Kneippa, dowolona sprzedaż przez urząd lekarski warszawski za № 497, na ogólnych zasadach handlu. Skład główny detaliczny Józefa Czekalii, Rymarska № 7. 35940

Palta zimowe, szynele, płaszcze, okrycia bez prucia chemicznie farbuje, pierze znana lat 50 parowa farbiarnia Bednarska 21, parter front. Filja: Podwale 17, (hotel Sławiański). Baczność na adres w oknie na okiennicach. 34419

Przybłąkała się suka czarna pudlica. Wiadomość: koszary Jerozolimskie, Koszkowa 65, u stróża Zwierza. 36791

Polowania do wydzierżawienia blizko Grodziska, we wsi Kłodzienko. Wiadomość: Chmielna № 56, u stróża. 36740

Przyjmuje krawiecczyznę damską i dziecinną, także ubranka i palta dla chłopczyków, wykończam starannie, ceny umiarkowane.— Tamże potrzeba panienki do nauki, mogę przyjąć z prowincji ze wszystkiem. Hoża № 72, m. 22. 1632r

Pajker specjalista farbuje pióra, wszystkie kolory. Bielańska 3, m. 53. 37053

Szkoła kroju Skwareckiej, przyjmuje suknie do skrojenia i upasowania. Modele papierowe od 30 kop. Plac św. Aleksandra 14. 33438

Tanio! bo w mieszkaniu, halki zimowe, chusteczki, fartuszki pensjonarskie, damskie, pończochy. Marja Półtawska. Trębacka 3. 37030

Wyuczam gruntownie krawatów, najświeższych fasonów w dwa tygodnie, za 4 rs. Wspólna 47A, mieszkania 9. 37024

4 rs. wyuczam krawatów w dwa tygodnie wszystkie fasony. Włodzimierska 3, mieszkauia 17. 36409

99 Marszałkowska. Krawiec Chmurczyński wyprzedaje burki, palta, szlafroki, marynarki, kamizelki, spodnie. Tanio. 34199

108 Marszałkowska. Skład oryginalnych amerykańskich wyżymaczek „Empire" Gustawa Wisnowskiego, przyjmuje takowe do dokładnej naprawy. Poleca rownież walce oryginalne i wszystkie części oddzielne do wyżymaczek. 32932

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 18 Сентября (1 Октября) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).